Nr. 272. Czwartek, 27. Listopada 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 listopada b. r. nadać najmiłościwiej nadzwyczajnemu profesorowi laryngologii na Uniwersytecie krakowskim dr. Przemysławowi P i e n i ą ż k o w i, tytuł i charakter zwyczajnego profesora Uniwersytetu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 listopada.

W sprawie irlandzkiej zanosi się na pewne zmiany: z jednej strony sekretarz stanu dla Irlandyi Wyndham, postanowił przystąpić do rozwikłania jednego z najtrudniejszych zagadnień tej sprawy, a zarazem głównej przyczyny niezadowolenia w Irlandyi, mianowicie kwestyi agrarnej — z drugiej zaś w partyi irlandzkiej zarysowuje się rozłam. — Już od ostatnich wyborów spoglądano w zarządzie tej partyi nieżyczliwym wzrokiem na Tima Healy, który nie tylko sam jest dobrym katolikiem, ale także uchodzi za przedstawiciela stronnictwa klerykalnego w partyi irlandzkiej. W ostatnich czasach zaś przyszło w łonie tej partyi do nieporozumień między duchowieństwem katolickiem, a zarządem partyi. Na czele tego zarządu stoją, jak wiadomo, John Redmond i O'Brien, a znane są burzliwe sceny, do których przyszło w Izbie gmin angielskiego parlamentu z powodu taktyki Redmonda, prowadzącego przeciw dzisiejszemu gabinetowi angielskiemu walkę bezwzględną. Redmond zapowiedział także najostrzejszą walkę przeciw bilowi szkolnemu, którego przeprowadzenia bardzo sobie życzy obecny gabinet, a w chwili decydującego głosowania zamierza Redmond wraz ze zwolennikami swymi wyjść z sali obrad, przez co losy przedłożenia może łatwo na szwank narazić. — Tymczasem także obozowi katolickiemi w Irlandyi zależy bardzo na przeprowadzeniu wspomnianej ustawy, która szkolnictwo ludowe w ogóle oddaje pod nadzór kościelny — w Irlandyi zaś, gdzie panującem wyznaniem jest Kościół katolicki, pod nadzór tego Kościoła. Dla tego przyszło do cichego zatargu między tym obozem, a Redmondem i O'Brienem, i jest możliwem, że Tim Healy z 27 bliższymi zwolennikami swymi oddzielą się od Redmonda i wystąpią przeciw nieprzejednanemu skrzydłu narodowej partyi irlandzkiej.

Łatwo ocenić moralną i pozytywną doniosłość takiego rozłamu, zwłaszcza w chwili obecnej, w której — jak wspomniano — reprezentant rządu angielskiego w Irlandyi, sekretarz stanu George Wyndham, chce przystąpić do rozwiązania kwestyi agrarnej i zapowiada przedłożenie bilu w tym przedmiocie na najbliższej sesyi parlamentu. Właścicielami ziemi w Irlandyi są, jak powszechnie wiadomo, głównie Anglicy, prawie wyłącznie lordowie angielscy, którzy przeważnie nie mieszkając w Irlandyi, ogromne swe posiadłości administrują za pośrednictwem rządców, a ziemię wypuszczają dzierżawcom irlandzkim za pewnym czynszem. Dlatego w Irlandyi prawie nie ma posiadaczy małych gruntów ziemskich i klasy właściwych ziemian; są tylko dzierżawcy. Warunki eksploatacyi roli, skutkiem rozmaitych stosunków, są z roku na rok gorsze, — tymczasem właściciele z roku na rok podwyższają czynsze dzierżawne. Dlatego wytworzyły się pod względem agrarnym stosunki wprost niemożliwe, stanowiące podatny grunt dla agitacyj irlandzkiej Ligi narodowej. Stosunki te ciążą już samym landlordom angielskim i oni kładą w uszy gabinetowi, aby zajął się uporządkowaniem kwestyi agrarnej na wyspie św. Patryka. O ile korzystniejszem jest dziś usposobienie do zawarcia kompromisu w tej sprawie między przeciwnemi stronami, można ocenić najlepiej z faktu, że gdy niedawno jeden z dzienników urządził ankietę dla tej sprawy, na cztery tysiące właścicieli ziemskich w Irlandyi nadesłało 1700 odpowiedzi, z tego 1128 domagało się zawarcia porozumienia z dzierżawcami irlandzkimi. Jeszcze przed kilku tygodniami ankieta podobna, urządzona przez Towarzystwo właścicieli większej własności w Irlandyi, zakończyła się fiaskiem, nadeszło bowiem zaledwie około 100 odpowiedzi. — Otóż rząd angielski, pragnąc dla swoich planów co do przeprowadzenia tego porozumienia i tyczącego się tej sprawy bilu znaleźć należyte oparcie przynajmniej w części partyi irlandzkiej, chce oprzeć się na Tim Healym i jego stronnikach.

John Redmond, który przed kilku dniami powrócił z agitacyjnej podróży do Ameryki północnej, gdzie porozumiewał się z wychodźcami irlandzkimi i zbierał składki na rzecz Ligi narodowej, w mowie swej, wygłoszonej przy uroczystem powitaniu go w Dublinie, przestrzegał bardzo gorąco przed tym rozłamem i nawoływał do jedności i zgody.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 25 b. m.).

Wiedeń, 26 listopada. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów p. K r a m a r z przy końcu swych wywodów omawiał obszernie sprawę podatku od piwa w Czechach i występował przeciwko temu, że czysto finansową sprawę wmięszano do sytuacyi politycznej.

P. Prezydent Ministrów dr. K o e r b e r oświadcza, że mimo wielkiej radości Rządu, z tego, iż obie strony w Czechach w tej samej sprawie postępują wspólnie, wzmacniając przez to przekonanie, że także na innych polach spraw krajowych i ekonomicznych wspólna praca w interesie kraju byłaby możliwą, — Rząd w pierwszej linii musi uwzględnić położenie budżetowe Państwa. P. Prezes gabinetu wskazuje, że Państwo z podatku od piwa miało pewne korzyści, które uchwała sejmu czeskiego w niwec by obróciła. Najlepszym dowodem, że Rząd bardzo życzliwie jest dla nauczycieli usposobiony, jest fakt, iż Rząd

Listy paryskie.

Hotele zabijają salony. — Paryż jako „Rastapolis“. — Proszone herbatki w hotelach. — „Maison Fredin“. — Artystka dramatyczna przed Trybunałem. — Garderoba pani Humbert pod młotkiem licytacyjnym. — Dlaczego nie odnaleziono Humbertów? — Zniesienie podatku konsumcyjnego od cukru jako środek do podniesienia przemysłu i rolnictwa francuskiego. — Dwa sukcesy teatralne: „Le Cadre“ w Athenée Comique i „Nos deux Consciences“ w Porte Saint-Martin. — Energiczna odezwa Sary Bernhardt. — Nowa powieść Łucyana Mühlfelda „L'Associée“.

(Dokończenie).

Z historyjki tej wyłania się jako morał, że miłość żyje iluzyą, która trwa dopóty, dopóty, póki ona pozostaje we własnych swych ramach. Gdy rozstąpią się ramy i iluzya znika, a wraz z nią i miłość. W sztuce Wolffa pod wrażeniem iluzyi pozostaje Maurycy de Grausac, pisarz, znudzony miłością swej wiernej i dobrej Franciny, a rozkochany w pięknej automobilistce, damie z wyższego towarzystwa, imieniem Guillaumette. Dopóki miłość ich pozostaje w cichem ukryciu, a kochanka dla przypodobania się poważnemu Maurycemu przyjmuje pozory skromności i łagodności, wszystko idzie dobrze. Lecz gdy Guillaumette sprowadza Maurycego do swego domu, gdy ona ukazuje mu się w innych zupełnie ramach w „świecie nudów“, płytkim, wulgarnym i nieprzyzwoitym, natychmiast pryska czar, który przedtem otaczał jej postać, kończy się idylla miłosna, a Maurycy wraca do swej wiernej Franciny.

Podstawą do dramatu, przedstawionego w Porte-Saint-Martin, było prawdziwe zdarzenie tragiczne w życiu księdza de Fréjus, który z początkiem XIX w. skazany został na całe życie do ciężkich robót za morderstwo, którego nie popełnił. Dopiero znacznie później wykryto prawdziwego sprawcę, który wszedłszy do pokoju księdza śpiącego, wdział tegoż sutannę i w tem przebraniu popełnił morderstwo, poczem wrócił i napowrót złożył sutannę. Po wykryciu prawdziwego zbrodniarza uwolniono księdza i ogłoszono publicznie pomyłkę przez sąd popełnioną. Ksiądz Fréjus jednak umarł wnet skutkiem przebytych cierpień, a właściwy złoczyńca padł pod gilotyną. Zdarzenie to przeniósł autor dramatu dość wiernie na scenę, potęgując jeszcze moment dramatyczny przez dodanie tajemnicy, odebranej przez księdza na spowiedzi. Ksiądz w dramacie zna prawdziwego mordercę, lecz nie może go wydać przed sądem, tajemnicę tę bowiem powierzyła mu żona złoczyńcy na spowiedzi. Nie może też dowieść swego alibi, gdyż czyniąc to, musiałby sprowadzić nieszczęście na dom swego przyjaciela, którego żona właśnie owego wieczora zawezwała go w ważnej, a tajemnej sprawie do siebie. Tak trzymany na uwięzi własną szlachetnością, ksiądz Pion — bohater dramatu — gotuje się na śmierć. Przed straceniem jednakże, powołuje do siebie złoczyńcę, daje mu rozgrzeszenie i zapisuje mu swe oszczędności, aby uwolnić go od pokusy popełniania dalszych zbrodni. Tyle szlachetności i świętości wzrusza do głębi zatwardziałą duszę Bressaud'a, mordercy, który w rozpaczy topi się, poczem żona jego wykrywa zbrodnię i ratuje księdza bezpośrednio przed terminem spełnienia wyroku.

Wiele tu jak widzimy melodramatu, wiele scen przydługich i skłonności do zastąpienia czynów słowami, w ogólności jednak dramat ten należy do rzędu szlachetnych i czystych, o wyższym polocie moralnym i filozoficznym. Główna rola księdza Pion znalazła doskonałego przedstawiciela w osobie wielkiego artysty Coquelin'a. Kreacya ta jest nowym wieńcem sławy w świetnej karyerze artystycznej tego aktora.

Największą swą artystką dramatyczną Sarą Bernhardt, Paryżanie zajmowali się wiele w ostatnich dniach i to podczas jej nieobecności. Podróż jej do Niemiec i zdobyte tryumfy wywołały niezadowolenie w pewnych sferach francuskich, a zazdrość w niemieckich. Wynikiem tego były złośliwe pogłoski powtarzane przez niektóre pisma niemieckie i francuskie, o rzekomem niemieckiem, czy żydowskiem pochodzeniu artystki. Energiczna, jak zawsze, Sara Bernhardt wmieszała się osobiście do dyskusyi, a chcąc jej koniec położyć, wystosowała list objaśniający do pism francuskich. Protestuje przedewszystkiem przeciw temu, jakoby zasłużyła na zarzut niepatryotyzmu. Gdy przed trzydziestu laty zazewniała uroczyście, że nigdy do Niemiec nie pojedzie, była jeszcze pod silnem i bolesnem wrażeniem wojny, którą kraj przebył. Uspokoiwszy się tymczasem, poznała, że lepiej służyć może swej ojczyźnie rozszerzając jego sławę.... Udała się zatem do Niemiec, aby zwyciężyć na swój sposób i zwyciężyła w najświetniejszych warunkach. „Od dwóch miesięcy — pisze ona — spieszę wesoła i szczęśliwa od tryumfu do tryumfu, z Genewy do Kopenhagi, z Kopenhagi do Sztokholmu, ze Sztokholmu do Chrystianii, z Chrystianii do Berlina, a wszędzie towarzyszy mi okrzyk: Niech żyje Francya! Niech żyje sztuka francuska!... Dlaczego więc nagle ten zły humor, te pamflety, te złośliwości? Prasa niemiecka niechętna i nieufna przed mem przybyciem, rozpisała się potem w entuzyastycznych artykułach, które przetłómaczę i ogłoszę po mym powrocie.... Wywoływano mnie 21 razy po ostatnim akcie „Fedry“, a powóz mój wracający z teatru, zarzuciły kwiatami tłumy stojące na ulicy.... Lecz gdy jakieś piśmidło niemieckie dla szantażu zapewne ogłosiło, że urodziłam się w Frankfurcie, a ojciec mój był handlarzem koni, prasa francuska podjęła tę wiadomość!... Przez lat przeszło 30 całą siłą mej duszy i mej inteligencyi wznosiłam sztandar sztuki francuskiej, jak mogłam najwyżej. Po wojnie r. 1870 otrzymałam medal złoty za moje zachowanie się podczas wojny — a dziś Francuzi dochodzą czy jestem Francuską! A więc tak, tak, jestem Francuską! Francuską z rodu, z serca, z umysłu, z miłości i po sztuce“!...

W całej tej energicznej odezwie nie ma jednak dat, nie odbiera ona zatem prawdopodobieństwa ostatniej, przez dzienniki podanej wiadomości, że Sara Bernhardt urodzona w r. 1842 w Hawrze, jest córką modystki, przybyłej z Berlina.

Po długiej przerwie, księgarnie paryskie pochlubić się mogą znowu dziełem, które podnosi się znacznie ponad poziom zwykłych powieści buduarowych i wzbogaca literaturę francuską o typ w głównych swych rysach doskonale wykonany. Autorem jest Łucyan Mühlfeld, a typowi swemu nadał miano „L'Associée“. Mühlfeld znanym jest w Paryżu jako publicysta, a również z poprzednich swych powieści „Le mauvais désir“ i „La Carrière d' André Tourette“, z których zwłaszcza ostatnia zyskała zasłużone uznanie, dając w bohaterze z wielką prawdą życiową skreślony typ zdegenerowanego życiem paryskiem Francuza. W nowej swej powieści Mühlfeld poszedł za nowoczesnym prądem i stworzył studyum kobiece. Jego „towarzyszka“ to małżonka, która nie chce mężowi swemu być tylko towarzyszką przyjemności, lecz pragnie przyczynić się do jego karyery; jest to nowoczesny typ kobiety — współpracowniczki mężczyzny. Charakter Genowefy skreślony jest z nadzwyczajną dokładnością i subtelnością. Mąż jej, lekarz Tellier jest człowiekiem zdolnym i uczonym, jednak nie ma skłonności do wybicia się w górę. Genowefa jednak, popycha go na drogę sukcesu i sławy i sama niestrudzenie pracuje nad jej rozszerzeniem. Umie ona zyskiwać dlań wpływowe osobistości, umie posługiwać się po mistrzowsku reklamą. Nareszcie dopięła upragnionego celu: Tellier został akademikiem. W jednym jednak kierunku przerachowała się ta zręczna dyplomatka. Biorąc w swe dłonie wiosło mężowskiego statku życiowego, nie szło jej tylko o dobicie do portu, lecz chciała ona przykuć do siebie, nierozerwalnym węzłem miłości i wdzięczności serce męża, którego kochała namiętnie. Lecz na swem stanowisku wysokiem Tellier nie odczuwa dla żony swej, która mu całą działalność swego życia poświęciła — ani miłości ani wdzięczności. Przeciwnie zbyt często myśl mu się nasuwa, że byłby może dla siebie i drugich więcej zdziałał, gdyby nigdy nie opuścił był ciszy swego laboratoryum, i gdyby... nie był się nigdy ożenił!... Genowefa boleje przez resztę życia nad zawiedzioną nadzieją i straconą pracą, a powieść Mühlfelda kończy się nastrojem pesymistycznym, lecz aż nadto zbliżającym się do prawdy życiowej.

Puk.

zgodził się na takie podwyższenie podatku od piwa, jakiego właśnie potrzeba by można podwyższyć płace nauczycieli. Obecne położenie parlamentarne niestety nie pozwala liczyć na pewno, że Rząd — w razie, gdyby w obec ciągle wzrastającego zapotrzebowania był zmuszony oglądnąć się za powiększeniem dochodów państwowych w sposób odpowiedni i oszczędzający ludność, — mógłby w parlamencie choćby obrady nad takiem przedłożeniem przeprowadzić. Dlatego też nie można narażać Państwa, aby kiedykolwiek popaść miało w deficyt; musi to być pod każdym warunkiem wykluczone. Rzecz miałaby się oczywiście inaczej, gdyby znowu podjęto normalną pracę w parlamencie i w razie potrzeby ją przyspieszano, gdyż wówczas przy utrzymaniu porządku poprawiłoby się ekonomiczne położenie Państwa. Przy tej więc sposobności także pokazuje się, że koniecznym jest powrót Reprezentacyi ludów do normalnych a przez konstytucyę poruczonych jej czynności i jak bardzo nieodzownem jest poniesienie ofiar dla trwałego zabezpieczenia tychże czynności.

Następny mowca p. Schreiter, nawiązując swą mowę do słów P. Prezydenta Ministrów podnosi, iż z tonu mowy P. Prezesa gabinetu wnioskowaćby można, iż ma w kieszeni dekret upoważniający go do rozwiązania Izby. Mowca wskazuje na opłakane położenie w Czechach i prosi o przyjęcie nagłości.

P. Schuecker sądzi, iż stanowisko, jakie zajął P. Prezydent Ministrów usprawiedliwionem jest w obec obstrukcyi w parlamencie. Mowca omawia finansowe położenie Czech i protestuje przeciw dalszemu podwyższeniu podatku państwowego od piwa. W końcu oświadcza iż poprze każdy krok, który prowadzić będzie do tego, aby uchwała sejmu czeskiego otrzymała Sankcyę Monarszą.

P. Seitz oświadcza, iż socyalni demokraci, chociaż nie zgadzają się na formę wniosku, mimo to będą za nagłością głosowali. Przeciwko podwyższeniu podatków, które P. Prezes gabinetu w mowie swej niejako zapowiedział, mowca już teraz musi się jak najenergiczniej zastrzedz ze względu na żądanie nowych kredytów na wojsko i ze względu na podwyższenie listy cywilnej Monarchy.

Pos. Forzt podnosi, że przez oświadczenie P. Prezesa gabinetu został już właściwy cel wniosku naglącego osiągnięty, gdyż dowiedzieliśmy się stanowczo, że dr. Koerber nie zamyśla w sprawie podatku od piwa zająć innego stanowiska, jak to, które przedstawił deputacyi.

Pos. Zazvorka jest zdania, że sprawa ta nie należy do kompetencyi Rady państwa. Następnie poddaje ujemnej krytyce wywody dr. Koerbera.

Pos. Drexel oświadcza, że kwestyę narodowościową usunie na razie na drugi punkt i będzie głosował za nagłością.

Na tem liczba mowców została wyczerpaną i zabrał jeszcze głos wnioskodawca p. Kramarz, który podniosł, iż dr. Koerber w teraźniejszej swej mowie daleko więcej powiedział, niż swego czasu do deputacyi, która udała się do niego w sprawie podatku od piwa. W mowie swej bowiem przyznał dr. Koerber, że sprawa podwyższenia pensyi nauczycieli jest dla niego kwestyą polityczną i że podatek od piwa uważa za rezerwę na przyszłość podczas ewentualnego okresu absolutystycznego. Mowca zastrzega się stanowczo przeciw czynionemu Czechom zarzutowi o wymuszenie, a zwracając się do Niemców pyta: czyście wy mniej dostali niż my? czy Praga nie jest stolicą Czech i czy nie mieszkają w niej także Niemcy? Czy Minister skarbu nie oświadczył na posiedzeniu komisyi budżetowej, że obowiązkiem państwa jest przyjść Pradze z pomocą? Jest tylko jedno wyjście z tej tak zwanej polityki wymarzenia: zróbcie porządek w tej Izbie! My jesteśmy do tego gotowi. Gdy porządek zapanuje, wówczas nie będzie koniecznem, aby który z narodów w taki sposób stawiał swoje żądanie, wówczas będzie samo przez się zrozumiałem, iż Rząd w obec wszystkich narodów będzie spełniał swój obowiązek. (Oklaski na ławach czeskich). W końcu oświadczył dr. Kramarz, iż w obec tego, że cel jego wniosku naglącego został osiągnięty, nie obstaje przy tem, aby nad wnioskiem jego głosowano.

Gdy przewodniczący zwraca uwagę, iż to jest niemożliwem, dr. Kramarz oświadcza, iż wniosek swój cofa.

P. Dworzak wnosi, aby Izba poleciła komisyi konstytucyjnej, by w przeciągu ośmiu dni przedłożyła sprawozdanie o zniesieniu §. 14.

P. Grabmayer jako przewodniczący komisyi konstytucyjnej i Prezydent Izby wskazują na to, iż Izba w sprawie tej uchwaliła wniosek dnia 23 października; poleciła wówczas komisyi, aby sprawozdanie swoje o zniesieniu §. 14 przedłożyła do dwóch miesięcy

P. Dworzak obstaje przy swym wniosku i domaga się głosowania nad nim. Przewodniczący zapytuje Izbę, która oświadcza się przeciw ponownemu głosowaniu nad tą sprawą.

Pos. Schoenerer wskazuje na to, że Młodoczesi mają zamiar uniemożliwić obrady nad prowizoryum budżetowem i chcą zmusić Rząd do użycia §. 14, który atoli w tym wypadku nie może mieć zastosowania, gdyż według zdania stronnictwa mowcy, taki parlament, który nie obraduje nad budżetem lub prowizoryum budżetowem, wogóle nie jest parlamentem. Mowca zapytuje Prezydenta, czy nie byłby skłonnym, uwzględniając nadzwyczajny wypadek, zwołać stosownie do §. 48 regulaminu Izby członków Izby na osobne posiedzenie, aby między Prezydentem a Izbą osiągnąć jakieś porozumienie co do sposobu obrad nad prowizoryum budżetowem. Gdyby porozumienie takie nie mogło być osiągniętem, to mowca zapytuje Prezydenta Izby, czy nie byłby wówczas skłonnym polecić Rządowi rozwiązanie Izby.

Prezydent odpowiada, że na zapytania te da odpowiedź na jednem z najbliższych posiedzeń. (Żywa wesołość). Następnie Prezydent wnosi, aby najbliższe posiedzenie Izby odbyło się dziś.

P. Bareuther przypomina, iż dziś przypada rocznica tego dnia, kiedy to — mówi — „pod rządami hr. Badeniego przez wprowadzenie policyi do Izby, uczyniono na nią zamach. Dzień ten to *dies nefastus* i dlatego mowca wnosi, aby następne posiedzenie nie odbyło się dziś, lecz jutro, we czwartek".

Prezydent hr. Vetter poddaje wniosek ten pod głosowanie. Odrzucono go wszystkimi głosami przeciw 11.

Następne posiedzenie odbędzie się więc dzisiaj.

P. Stein woła: Ja jutro na posiedzenie nie przyjdę! (Wesołość).

Koniec posiedzenia o godz. 4 m. 15.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram).

Budapeszt, 26 listopada. W dalszym ciągu dyskusyi w Izbie dep. w sprawie nietykalności dep. Nessiego przemawiali wczoraj Paysony (niezawisły demokrata), Bartha i Eadim (partya niezawisłości). Pierwszy nie dopatruje się w fakcie wezwania przed sąd honorowy naruszenia nietykalności, gdy jednak samo postępowanie przed tym sądem w danym razie musiałoby być skierowane przeciw demonstracyom politycznym, przeto Izba powinna polecić ministrowi honwedów, aby kazał natychmiast wstrzymać to postępowanie. Sprawę niniejszą nazywa mowca prostą kwestyą władzy między parlamentem a „soldaterką". Mowca oświadcza się przeciw wotum większości komisyi. (Oklaski na lewicy).

Dep. Bartha nadmienia, że komisya powinna była zbadać kwestyę, czy miała w tym wypadku nastąpić rekwizycya; badanie to w każdym wypadku jest konieczne, gdyż na Węgrzech władza wykonawcza rządu jest nadzwyczaj wielka, a prawo nietykalności poselskiej ma właśnie chronić posłów przed możliwemi nadużyciami rządu. Mowca stawia wniosek o polecenie ministrowi honwedów, by zarządził, żeby komenda honwedów nim wdrożonem zostanie postępowanie przed sądem honorowym wystosowała do sejmu rekwizycyę o zawieszenie nietykalności.

Dep. Eadrey przyłącza się do votum mniejszości komisyi.

Następne posiedzenie we czwartek.

KORESPONDENCYE

Rzym, 22 listopada.

(Mafalda czyli Mahalda. — Prawo o rozwodach w parlamencie. — Z archiwum watykańskiego. — Polska kolonia w Rzymie.)

Włochy postępują naprzód, podnoszą się. Przed czteroma laty jeszcze, tu i owdzie, ogłaszano stan oblężenia, aby pohamować napór socyalistyczny, renta państwowa stała niżej 90 prc., *agio* na złocie przypominało finanse niektórych republik południowo-amerykańskich, a dzisiaj? Moneta papierowa droższą jest od złota, liry stoją wyżej od franków! Zapowiadają konwersyę renty 4 prc. na 3 i pół prc. i taki pokój panuje w państwie, że zdawałoby się, iż pragnienia socyalistów zostały ugaszone.

Nowy cios jednak grozi krajowi. Stany Zjednoczone, aby postawić pewną zaporę tłumnej emigracyi, zapowiadają prawo nie dozwalające osiedlania się osobom nieumiejącym czytać i pisać. Z Włoch rokrocznie, zwłaszcza z południa, z Bazylikaty, Apulii, Kalabryi, Sycylii, wychodzi do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, kilkadziesiąt tysięcy biedaków, niemających żadnego wykształcenia i tylko ten jedyny fundusz, jaki każdy emigrant, według wydanego niedawno przepisu, posiadać i wykazać musi, aby w razie nieznalezienia pracy, mógł zapłacić powrotną drogę na parowcu... Jeśli więc nowe prawo przejdzie, cały ten odpływ wychodźców skieruje się do Brazylii i Argentyny, ale ztamtąd nie będą już chyba mogli posyłać rodzinom tych pieniędzy, jakie rokrocznie, w dolarach, tu nadchodziły, oszczędności wcale znaczne, według dat statystycznych.

W Kwirynale mają kłopot.. napłynęło dotąd przeszło sto tysięcy próśb o wsparcie, z powodu szczęśliwego zdarzenia w rodzinie królewskiej i przybycia na świat księżniczki Mafaldy. Jak się nazywa? pytano, zaraz pierwszego dnia, kiedy się wieść rozniosła po mieście, że królowa Helena powiła córkę Mafalda czy też Mahalda Dopiero, z dzienników półoficyalnych, dowiedzieliśmy się, że imię to znaczy tyle, co Matylda, że była w XII. wieku w Piemoncie, księżniczka Mafalda, która wyszła potem za króla portugalskiego Alfonsa i że w Portugalii przerobiło się, w miejscowej chrapliwej gwarze, na Mahaldę. Królestwo mają już Jolantę czyli Violantę, a teraz obdarzeni zostali Mafaldą. Wszystkich, zresztą, zaskoczył szczęśliwy wypadek rodzinny: królowę babkę Małgorzatę, zanim zdążyła wrócić do Rzymu, króla, który pojechał yachtem na wyspę Monte Christo i zaledwie zdążył wrócić na połóg, księżnę Milenę czarnogórską, obiecującą stawić się w Kwirynale, na krytyczną chwilę i wreszcie doktora nadwornego, senatora Morisaniego, kiedy w przekonaniu, iż poród nie nastąpi jak za miesiąc, siedział najspokojniej

51)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

LA MAMSELKA

(Z francuskiego, H. Gréville).

XXV.

(Dokończenie).

Drzwi biblioteki rzeczywiście, wbrew przyjętym zwyczajom, były otwarte.

Siedząc w wysokim fotelu, w którym wątła jej postać gubić się zdawała jak lekka chmurka mgły na stoku góry, Aniuta z podniesionemi w górę oczami i złożonemi rękami, słuchała.

Stojąc przed nią, lekko wsparty o kominek i pochylony nieco naprzód, Franciszek mówił coś z cicha do młodej dziewczyny.

Obie kobiety zatrzymały się na progu, w cieniu i widziały doskonale młodych, którzy nie podejrzywali ich obecności.

— Aniuta — mówił Franciszek — trzeba mieć odwagę, kochanie.... Teraz, już trzeba wszystko powiedzieć, honor tego wymaga; nie mogę tu zostać i milczeć....

— Ja się boję! — wyrzekła Aniuta z cichem łkaniem.

— Boisz się gniewu mateczki?

— Nie.... boję się, że przykrość jej zrobię.

Pochylił się niżej i ujął szczupłą jej rączkę.

— Najdroższa moja, nie płacz! Kocham ciebie! Będziesz moją żoną.... Matusia twoja bardzo dobra; czy nie widzisz, jaką miłość ci okazuje....

— Właśnie dla tego !... A jak mnie już tutaj nie będzie.... O, Franku, skoro się posiada jedno tylko serce, powinno się kochać tylko jedną istotę na ziemi.... Mnie tak boli, jak myślę o przykrości drugich !...

— Czy myślisz także o mojej? — zapytał Franciszek drżącym ze wzruszenia głosem.

W kurytarzu, na progu, ozwał się cichy szmer jakby stłumionego łkania.

— Czy pomyślałaś, że moje szczęście bardzo niepewne? — mówił dalej nie zwracając uwagi na ten szmer — że mogę zostać odprawiony jutro, jako człowiek obcy, lub jako intruz, który skradł twoją miłość... Czy myślisz, że jestem bardzo szczęśliwy, Aniuto? Ty płaczesz? A ja, czy jesteś pewna, że nigdy nie płakałem, myśląc, że może nigdy nie będziesz do mnie należeć? że z ciebie całej pozostanie tylko sen słodki i radość, żem uratował szacowne twoje życie... i z tem wypadnie mi żyć samotnie zawsze, aż do późnej starości... aż do śmierci.

— Aniuta! — zaszlochała księżna na progu.

Franciszek podbiegł i na pół omdlałą ujął w ramiona; z pomocą Motruny zaprowadził księżnę do drugiego fotela, naprzeciw Aniuty i stanął przed nią z podniesioną głową, czekając wyroku.

Aniuta usunęła się na kolana i płakała opierając głowę na ramieniu swojej mateczki, jak wtedy, gdy po raz pierwszy przestąpiła próg tego domu. I tak samo, jak wtedy, księżna macierzyńskim uściskiem objęła sierotę; ale tym razem nie brakowało jej sił na odegranie roli opiekunki.

— Weź ją, jeżeli ciebie kocha — rzekła Darya płacząc. — Weź ją, jeżeli ją kochasz; ale nie odbieraj mi jej, doktorze. Życie jest krótkie, a potem się umiera; wy żyć będziecie, gdy ja, — moje lata policzone. Ach! jakże jesteście szczęśliwi, że się kochacie, że jesteście młodzi, że przed wami życie, życie!..

— We łzach, mateczko — rzekła Aniuta, tak słodko, z takim żalem, że serca im topniały z rozrzewnienia.

Franciszek ją podniósł i zatrzymał w ramionach, pełen szczęścia.

— We łzach, tak, dawniej — rzekł — ale teraz w radości. I czy mi księżna uwierzyć zechce, że czekałem na jej pozwolenie, aby ucałować te oczy, które płakały dla księżnej, tak samo jak i dla mnie?

— Ucałuj swoją narzeczoną; do ciebie odtąd należy — rzekła księżna.

— Według naszego narodowego zwyczaju! — rzekła Aniuta nieśmiało do Franciszka. — Mateczko, pobłogosław nas.

Pociągnęła lekko ramię, które ją podtrzymywało i znaleźli się oboje na klęczkach przed księżną, która na ich głowach pochylonych nakreśliła znak krzyża.

Gdy Aniuta wróciła na swoje miejsce na fotelu, księżna ocierała oczy. Wstydziła się prawie swego wzruszenia, które bardzo słodkiem znajdowała.

— Motruno! — zawołała.

Stara kobieta ukazała się we drzwiach z małą tacką, na której leżała chustka do nosa.

— Idź mi przynieś chustkę! — rzekła Darya nie patrząc w tę stronę.

— Oto jest, wasza dostojność! — odrzekła stara gospodyni z tryumfem.

Wszyscy czworo nie mogli się powstrzymać od śmiechu.

— Ona o wszystkiem myśli! — rzekła księżna ocierając oczy. — Motruno, oszukałaś mnie, to bardzo źle! Wiedziałaś, a nic mi nie powiedziałaś!

— Gdyby było co złego, byłabym powiedziała waszej dostojności, z pewnością! — rzekła stara kobieta broniąc się dzielnie. — Ale złego nic nie było! Pan Franciszek uratował naszą panienkę; księżna pani na to go tutaj przywiozła. Ona go pokochała, bo ją uratował; czy wasza dostojność widzi w tem coś złego? Ja widzę tylko rękę Opatrzności, bo kto wie, czy jakby nasza panienka umarła, czyby ta grzesznica nie pomyślała o tem, żeby się pozbyć także księżnej pani?

— Och! cicho! cicho! nie mów tak strasznych rzeczy! — wołały obie kobiety zatykając uszy.

Prosta i surowa, jak nieomylna sprawiedliwość, Motruna nie chciała się dać przekonać.

Zamilkła przez posłuszeństwo, ale rozpłomienione jej oczy i usta zaciśnięte mówiły o karze wiecznej, a Franciszek, który czasami bywał filozofem, nie mógł się powstrzymać od podziwu, patrząc na tę pokorną istotę w roli bogini zemsty.

Wszyscy żyli razem szczęśliwie dopóki żyła księżna, a później, wróciwszy do życia ciągłej pracy, której zresztą nigdy nie zaniedbywał, Dorgeval zdobył sobie nazwisko i sławę, na którą zasłużył.

Pewna tylko obawa, długo szczęście jego zamącała: obawa, żeby dzieci Aniuty nie odczuły na sobie zgubnych skutków trucizny podawanej zbrodniczą ręką ich matce; tak się jednak nie stało, i życie małżonków poszło prostą i szczęśliwą drogą ludzi, którzy to życie łzami rozpoczęli.

Legenda o Mamzelce dotychczas opowiadaną bywa na wsi, a wieśniacy żegnają się pobożnie, przechodząc obok miejsca, gdzie spoczywają zapomniane, śmiertelne szczątki przewrotnej natury, której miłość nawet odkupić nie umiała.

Bywają istoty, w których nieszczęście wyrabia gorzką złość i zawziętość; u innych zaś oczyszcza duszę i przemienia w brylant bez skazy.

KONIEC.

w Neapolu, gdzie jest profesorem Uniwersytetu. Morisani wypiera się wprawdzie tego, ale cóż, kiedy na dwa dni, przed połogiem, opuścił Rzym i dopiero telegraficznie z nad niebieskiej zatoki został powołanym.

Najważniejszem jednak jest to, że znowu nie urodził się syn, ale córka. W każdym razie królowa, w której żyłach płynie zdrowa młoda krew, z wielką łatwością odbywa połogi, a jej obie córki są silne i zdrowe. Jak dotąd więc, ks. Emanuel Filibert, ks. Aosty, żonaty z księżniczką orleańską, jest następcą tronu i ma zarówno synów, jak i córki. Urodzony z księżniczki Pozzo della Cisterna, syn b. króla hiszpańskiego Amadeusza, ma braci: księcia Abruzzów, którego wspaniałe dzieło „Podróż Gwiazdy północnej pod biegunem“ ukaże się w tych dniach, i hrabiego Turynu.

Dlaczego król Wiktor Emanuel sięgnął po raz drugi do kronik średniowiecznych za imieniem dla córki? — możnaby chyba wytłomaczyć tem, iż dając jednej z nich imię babki Małgorzaty, musiałby przez wzgląd na żonę, ochrzcić drugą na Milenę... czego może pragnął uniknąć. Tutaj wszakże mówi się, że uczynił to przez wzgląd na ciotkę swoją królowę portugalską Maryę Pię i że ta następczyni Mahaldy na tronie, będzie też matką chrzestną nowonarodzonej księżniczki.

W parlamencie wniesionem zostanie prawo o rozwodach, zmodyfikowane, sprowadzone do *minimum*, według projektu p. Zanardellego. W każdym razie katolicy włoscy przygotowują agitacyę przeciw projektowi; w parlamencie, jak wiadomo, nie mają urzędowych przedstawicieli, gdyż *non expedit* papieskie nie dozwala im głosowania w wyborach politycznych, ale za to tam, gdzie klerykalni zasiadają w radach powiatowych, miejskich, w komitetach towarzystw, organizuje się wielki, niemal narodowy protest, bo myśl sama tego projektu prawie, znanego dotąd ogólnikowo, napotkała już wszędzie na znamienną opozycyę. Zdaje mi się, że tym razem gra katolickich warstw ludności będzie wcale łatwą — projekt już dzisiaj przed narodzeniem jest wysoce niepopularnym, — naród go sobie nie życzy.

Archiwum watykańskie zapełniło się pracownikami. Przybył do Rzymu, jako delegat krakowskiej Akademii Umiejętności, ze Lwowa dr. Władysław Semkowicz, młody historyk, dla poszukiwań nad materyałami do Polski w XV. wieku. W styczniu przyjedzie prof. Władysław Abraham. Zbiory Watykanu wzbogaciły się znacznie przez nabycie biblioteki ks. Barberinich (za 700.000 lirów).

Kolonia polska powoli zjeżdża na zimowe leże. Bawi tutaj z Wołynia, rodzina pp. Malinowskich. Dwa stale w Rzymie osiedlone domy, hr. Feliksów Platerów i hr. Izyd. Czosnowskich, będą obecnie, razem z salonem hr. Maryi Comello, stanowiły punkt zborny dla przyjeżdżających Polaków, dziś, gdy ubył kardynał M. Ledóchowski i H. Siemiradzki. Nieliczna kolonia młodych artystów polskich, mieści się, jak zwykle, za bramą del Popolo, gdzie też mieszkają pp. Rygierowie. Ale cudzoziemcy już napływają i na placu Hiszpańskim, przy ciepłem jeszcze słońcu, rozłożyli się przekupnie z kwiatami z różami i fijołkami, sprowadzanemi, całemi wagonami, do Rzymu.... z Bordighiery i w ogóle z Rivjery włoskiej. *D.*

Polacy na obczyźnie.

Onegdaj odbył się w Berlinie wiec Polaków z parafii św. Jadwigi. Przewodniczący p. Władysław Berkan, przedstawił wyczerpująco całokształt stosunków kościelnych w tej parafii i wielkie upośledzenie należących do niej Polaków, liczących 3.000 do 4.000 głów. Mimo, że prócz głównego kościoła istnieją w tej parafii jeszcze cztery kaplice, i mimo, że przy kościele św. Jadwigi stale jest wikaryusz umiejący po polsku, polskich kazań nie ma i polskich nabożeństw się nie odprawia, tylko spowiadać się można po polsku, a także chrzty i śluby odbywają się w języku polskim, tylko na energiczne żądanie stron. Wiec przyjął między innemi propozycyę redaktora Krysiaka, aby mający się utworzyć komitet parafialny przeprowadził dokładną statystykę Polaków w parafii św. Jadwigi, jako podstawę dla przyszłej akcyi tego komitetu.

Zebranie dozorowało dwóch urzędników policyi.

W wyborach do dozoru kościelnego w Charlottenburgu, Polacy ponieśli porażkę. Na kandydatów swoich zgromadzili oni 247 głosów, Niemcy 37 głosów więcej.

Policya berlińska zakazała wystawienia „Gwiazdy Syberyi“, którą miało odegrać polsko-katolickie Stowarzyszenie przemysłowe w Szpandawie. Policya w odpowiedzi na prośbę Towarzystwa o pozwolenie odegrania tej sztuki, zażądała, przedłożenia jej dosłownego niemieckiego tłómaczenia. Ponieważ wydział tłómaczenia nie mógł dostarczyć, policya na przedstawienie nie zezwoliła. Dotychczas przedstawienia podobne w Towarzystwach polskich odbywały się bez przeszkód.

Z Poznania.

(Pomyślny dla Polaków rezultat wyborów do Rady miejskiej. — Długi m. Poznania. — Środki dla wzmocnienia niemczyzny).

Wybory do poznańskiej rady miejskiej wypadły w ogóle pomyślnie dla Polaków. Zdobyli oni dzięki skrzętnej agitacyi i zapobiegliwości komitetu, a niemniej rozbudzonemu poczuciu wyborców, spełniających obecnie gorliwiej swe obowiązki obywatelskie, trzy nowe mandaty. Dotychczas zasiadało w tej radzie 11 Polaków, odtąd będzie ich 14. W radzie miejskiej, gdzie wszystkie uchwały zapadały dotąd większością połączonych stronnictw wolnomyślnych z nielicznymi stosunkowo radcami - urzędnikami, jedna czwarta Polaków zaważyć może nieraz na szali. A gdyby nawet ostatni wynik głosowania nie wiele materyalnych przyniósł korzyści, moralne zwycięstwo i zadowolenie ze skutecznej działalności tak komitetu wyborczego, jak i obywateli polskich, nie małem jest także powodzeniem.

O zaciągnięciu przez miasto Poznań nowej pożyczki w kwocie 15 milionów marek referował profesor Binder na ostatnim zebraniu na Wildzie. Dotychczas długi miasta wynoszą 17 milionów marek. Razem z nową pożyczką wynosić będą przeto długi 32 milionów marek. W obec tego podatki komunalne na rok przyszły będą musiały być podwyższone.

Celem wzmocnienia niemczyzny w prowincyach wschodnich Prus ma być założona w Bydgoszczy biblioteka niemiecka. Oprócz tego z Poznania i Bydgoszczy będą wysyłane „biblioteki lotne“ do miasteczek i wsi.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegram).

Berlin, 26 listopada. Parlament powtórzył wczoraj imienne głosowanie nad wnioskiem socyalistów o przekazywanie co roku 100 milionów z dochodów z ceł państwom związkowym na cele szkolnictwa ludowego. Wniosek odrzucono 211 głosami przeciw 59. Pięciu posłów wstrzymało się od głosowania. Następnie uzasadniał p. Rosenon wniosek socyalistów o wstawienie do taryfy cłowej §. 11 c), postanawiającego, ażeby z dochodów z ceł użyto co roku 49 milionów celem ułatwienia zniesienia podatku od soli. Po skończeniu tej mowy przystąpiono natychmiast do głosowania. W imiennem głosowaniu odrzucono wniosek 190 głosami przeciw 64; 4 posłów nie głosowało.

Z kolei uzasadniał p. Bernstein wniosek socyalistów o wstawienie do ustawy o taryfie cłowej §. 11 d), postanawiającego, że z dochodów z ceł należy użyć 100 milionów celem ułatwienia zniesienia podatku od cukru.

Prezydent wzywał kilkakrotnie Bernsteina, aby nie wracał do ogólnej dyskusyi nad taryfą cłową. Mowca twierdził, że wnioski socyalistów nie są obstrukcyą, ale nawet gdyby nią były, to mniejszość wykonywałaby tylko swe prawa.

P. Richter oświadczył, że jego stronnictwo głosuje za wnioskiem socyalistów i upatruje we wszystkich tych usiłowaniach ulżenia podatków konsumcyjnych niejako próbę, czy większość byłaby do takiej rzeczy skłonną. — Wniosek socyalistów następnie odrzucono 158 głosami przeciw 99; 3 posłów nie głosowało.

Z kolei deput. Wurm wśród wielkiej wrzawy w Izbie motywował nowy wniosek socyalistów. Przemawiał on dwie godziny. Wniosek ten domaga się wstawienia §. 11 e), wedle którego należy użyć 42 milionów z dochodów z ceł na ułatwienie zniesienia podatku konsumcyjnego od wódki. Końcowe ustępy mowy Wurma przyjęto ze strony socyalistów i wolnomyślnych okrzykami; „brawo!“ — Następnie odrzucono ten wniosek 203 głosami przeciw 43; czterech posłów wstrzymało się od głosowania.

Przewodniczący oznajmia, że wpłynął nowy wniosek socyalistów o wstawienie §. 11 f) i odroczono posiedzenie do dnia następnego.

Z pod berła carskiego.

(Niemcy w gubernii wołyńskiej. — Ważny wyrok senatu).

Pisma kijowskie zamieszczają od pewnego czasu wieści o budzącym się wśród osiadłych na Wołyniu kolonistów niemieckich ruchu w kierunku powrotnego wychodźtwa do Niemiec. Niedawno, jak donoszą organy miejscowe, 30 rodzin kolonistów w powiecie żytomierskim sprzedało swe osady, zlikwidowało interesy i przeniosło się do Niemiec. Podobne wypadki zachodzą i w innych powiatach. Większość kolonii niemieckich w kraju t. zw. południowo-zachodnim przypada na powiat radomyski w gubernii kijowskiej, oraz łucki (m. Rożyszcze i okolice), nowogród-wołyński (w pobliżu miasta powiatowego) i żytomierski (m. Horoszki, st. Rudnia i m. Pulin). W koloniach tych mieszkają setki rodzin kolonistów niemieckich. Niektórzy z nich siedzą na gruntach własnych, inni na dzierżawach. W ostatnich czasach warunki dzierżawne stały się nader uciążliwe dla kolonistów niemieckich, a niektórzy obywatele ziemscy wręcz odmawiają Niemcom wydzierżawiania nadal gruntów. Wobec takich warunków koloniści niemieccy muszą likwidować swoje interesy i wynosić się gdzieindziej. Temu ruchowi przesiedleńczemu sprzyjają nadchodzące wciąż propozycye poznańskiej komisyi kolonizacyjnej, która ofiaruje kolonistom nabywanie ziemi lub jej wydzierżawianie na bardzo dogodnych warunkach. Konieczność wyemigrowania stawia kolonistów niemieckich w nader przykrem położeniu, gdyż muszą oni swe domy i wszystkie ruchomości sprzedawać za bezcen. Większość kolonistów zdołała już dotychczas przyjąć poddaństwo rossyjkie. Pisząc o emigracyi kolonistów niemieckich *Kijewlanin* wyraża zdanie, że ów ruch emigracyjny jest zjawiskiem nader niepożądanem, gdyż większość opuszczających kraj Niemców, składała się z doskonałych gospodarzy, których osady stanowiły prawdziwy wzór dla włościan okolicznych.

Senat rządzący w Petersburgu rozstrzygnął w tych dniach ważną kwestyę, mającą duże znaczenie dla mieszkańców na Litwie.

Sprawa powstała z powództwa zarządzającego dobrami państwa w gubernii wileńskiej i kowieńskiej, który wystąpił na drogę sądową przeciw niejakiemu Sawkiewiczowi, zarzucając mu działanie na korzyść osoby pochodzenia polskiego. Sawkiewicz nabył bowiem majątek Gilwiniszki na swoje imię, lecz za pieniądze Józefa Olszewskiego, który też zaraz na drugi dzień po akcie kupna, w grudniu r. 1883 wpisany został jako znaczny wierzyciel i majątek objął w niepodzielne swoje posiadanie. Sprawa ta rozpatrywana była przedewszystkiem przez wileńską izbę sądową. Wypowiedziała ona opinię, że Olszewski, jakkolwiek pochodzi z mieszczan, zaliczony jest jednak do stanu włościańskiego, następnie zaś, że włościanie nawet wyznania rzymsko-katolickiego, nie są zaliczeni do osób pochodzenia polskiego i nie podlegają wraz z niemi prawom ograniczającym, a nawet wprost przeciwnie, zarówno jak i osoby pochodzenia rossyjskiego, mają prawo nabywać na własność majątki ziemskie, a co za tem idzie, tembardziej obciążać majątki swemi pożyczkami. W obec tego izba sądowa odrzuciła podanie zarządzającego dobrami. Obecnie zaś senat uznał orzeczenie to za zgodne z prawem.

KRONIKA

Lwów, 26 listopada.

— **Mianowania.** P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował lekarzy powiatowych dr. Marcelego Wędziłowicza i dr. Kazimierza Mangera, starszymi lekarzami powiatowymi w Dalmacyi.

— **Prezydent miasta** dr. Małachowski powrócił do Lwowa i objął urzędowanie.

— **Członek Wydziału krajowego** p. Tadeusz Romanowicz wyjechał wczoraj po południu w sprawach urzędowych do Krakowa, skąd następnie uda się do Wiednia.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych zamianował tytularnego inspektora Juliana Frankowskiego, zastępcę naczelnika oddziału skarbowo-rachunkowego w dyrekcyi lwowskiej, naczelnikiem urzędu ruchu kolejowego w Stryju, powierzając równocześnie rewidentowi Władysławowi Szczerbickiemu zastępstwo naczelnika oddziału skarbowo-rachunkowego w dyrekcyi lwowskiej; — nakoniec przeniósł inspektora Feliksa Truszkowskiego, naczelnika urzędu ruchu kolejowego w Stryju, na jego własne życzenie, na takież samo stanowisko w Przemyślu.

— **Opusty podatkowe.** Ze względu na niezwykle rozpowszechnione szkody, zrządzone w tym roku przez myszy w wielu okolicach kraju, Wydział krajowy uważał za stosowne przypomnieć wszystkim wydziałom powiatowym, że ustawa państwowa z dnia 12 lipca 1896 roku nr. 118 Dz. p. p. przyznaje opust podatku gruntowego z powodu tej klęski pod warunkami wskazanymi w tej ustawie i w rozporządzeniach wykonawczych. Wydział krajowy wezwał zarazem wydziały powiatowe, aby ewentualnie wydały stosowne pouczenie do gmin i obszarów dworskich.

— **Zatwierdzenie wyboru.** Rada szkolna krajowa przyjęła do wiadomości wybór dr. Henryka Jordana, radcy Dworu i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, na delegata Rady miasta Krakowa do Rady szkolnej krajowej.

— **Z Uniwersytetu.** Ministerstwo oświaty zatwierdziło uchwałę wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, nadającą dr. Stanisławowi Kutrzebie *veniam legendi* z zakresu historyi prawa polskiego.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się dziś, we środę, o godzinie 7mej wieczorem w lokalu Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, przy ul. Chorążczyzna l. 17, I piętro. Na porządku dziennym: Inżynier Gabryel Sokolnicki: „Sprawozdanie z wystawy w Düsseldorf. I. Elektrotechnika“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 20 b. m., w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. K. J. Nittman: „Geografia ziem polskich“ część I. Królestwo Polskie: Zaludnienie, podział administracyjny, stosunki etnograficzne Królestwa (z obrazami świetlnymi).

— **Posiedzenie** lwowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 6 wieczorem w gimnazyum Franciszka Józefa (klasa III c. w parterze na lewo). Na porządku dziennym: 1. B. Błażek: „Kwestya nauki jednorazowej ze stanowiska fizyologicznego i psychofizycznego“. 2. Dr. Piasecki Eugeniusz: „Kwestya nauki jednorazowej ze stanowiska wychowania fizycznego“.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 40, wydany dnia 19 listopada 1902 r., zawiera: Wiadomości osobiste. Organizacya szkół. Książki szkolne. Konkursa. Ogłoszenia licytacyi, Ogłoszenia.

— **Ankieta** dla reformy gospodarki szpitalnej. Dnia 3 grudnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sejmowym pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego p. Mieczysława Onyszkiewicza ankieta dla zbadania w jakim kierunku możnaby przeprowadzić oszczędności i jakie są niezbędne inwestycye w szpitalach krajowych; następnie jak należałoby urządzić nadzór nad szpitalami i wreszcie jak zmienić dzisiejszy system gospodarki funduszami krajowymi na cele zdrowotne.

W ankiecie tej wezmą udział pp.: dr. Antoni Mars, dr. Włodzimierz Kozłowski, Jan Trzecieski, dr. Stanisław Jabłoński, Wincenty Kraiński, prof. Uniw. dr. Henryk Jordan, dr. Antoni Gluziński, protomedyk radca Dworu dr. Józef Merunowicz, dyrektorowie szpitali: dr. Józef Starzewski, dr. Stanisław Ponikło, dr. Władysław Kohlberger, dr. Józef Madeyski; rządca szpitala Jan Jasiński, ze strony Wydziału krajowego: inspektor szpitali dr. Stella Sawicki, sekretarz Władysław Słomkowski i rewident rachunkowy Antoni Niedzielski.

— **Z Tow. „Związek rodzicielski“.** Wobec zbliżającego się dnia św. Mikołaja, zwraca się wydział „Związku rodzicielskiego“ z prośbą do szerokiego ogółu obywateli, iżby przy obdarowywaniu dzieci swoich, w dniu tym pamiętali o tysiącach dzieci biednych, pozbawionych często najniezbędniejszych potrzeb codziennego życia i odłożyli dla nich choćby najskromniejszy podarek, a Bóg nagrodzi każdą ofiarę błogosławieństwem Swojem i tem błogiem uczuciem, jakie daje zadowolenie z dokonanego dobrego uczynku.

Wszelkie podarki w nowem lub starem odzieniu, bieliźnie, obuwiu, pieczywie, zabawkach, łakociach, książkach szkolnych i do czytania i t. p., nadsyłać należy pod adresem p. Józefy Kulińskiej, seminaryum nauczycielskie żeńskie we Lwowie, ul. Sakramentek.

— **Ogólne zgromadzenie rodziców,** zwołane przez Związek rodzicielski, Towarzystwo pedagogiczne i Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych, celem omówienia jedno i dwurazowej nauki szkolnej, odbędzie się w niedzielę, dnia 7 grudnia b. r., o godzinie 5 po południu w wielkiej sali ratuszowej.

— **Walne zgromadzenie** „Związku naukowo-literackiego“ odbędzie się dnia 28 b. m. w lokalu „Związku“ (ul. Trzeciego Maja 5) o godzinie 8 wieczorem. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia; sprawozdanie wydziału; sprawozdanie komisyi rewizyjnej; wybór wydziału; wnioski członków.

W razie gdyby zgromadzenie nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu, następne walne zgromadzenie odbędzie się w tymże lokalu, tegoż dnia o godzinie pół do 9 wieczorem.

— **Z toru łyżwiarskiego.** Po uroczystem otwarciu d. 23 b. m. tegorocznego sezonu łyżwiarskiego na stawach Panieńskich, projektowany tam jest teraz na najbliższe dni niedzielne i świąteczne cały szereg zabaw i festynów. Stosownie do tego odbędzie się już tej niedzieli, t. j. 30 b. m., festyn cukierkowy dla dzieci. Każde dziecko otrzyma przy wstępie bezpłatny los z zapewnioną wygraną. Jakość wygranej jednakowoż rozstrzygnie dopiero ciągnie-

nie, które nastąpi publicznie z uderzeniem godziny 6 wieczorem.

Ponadto postarano się ku uciesze młodego pokolenia i o inne niespodzianki, jako przedsmak tego niejako, co dla swej dziatwy przygotowuje już św. Mikołaj i czem ją w dniu tym darzyć będzie także i na stawach Panieńskich.

— Rzeźby w miejskiem muzeum przemysłowem. Dla ozdoby budującego się gmachu dla miejskiego muzeum przemysłowego mają na frontonie budynku umieszczone być następujące figury:

1. Nad portalem głównym grupa złożona z 3 figur, a to: figura główna środkowa „Oświata“ około 2 metrów wysokości, a obok niej dwie figury siedzące: „Przemysł“ i „Sztuka“. Grupa ta umieszczona będzie w wysokości 9 metrów nad poziomem ulicy. 2. Między wolno stojącemi kolumnami występów po obu stronach głównego wejścia dwie figury pojedyncze siedzące, przedstawiające „Malarstwo“ i „Rzeźbę“, jako sztuki zastosowane do przemysłu. 3. Cztery wypukłorzeźby wysokości 60 centimetrów, z tych dwie 3 m., dwie 2·15 m. długie. Przedstawiać mają one dzieci z symbolami różnych zawodów przemysłowych, jak budownictwo, malarstwo, rzeźbiarstwo, snycerstwo, kamieniarstwo, garncarstwo, stolarstwo i t. d. 4. Sześć figur leżących na archiwoltach okien 1 piętra w tympanach między pilastrami i pod architrawem głównego gzymsu. Figury parami nad każdem oknem mają przedstawiać: nad oknem środkowem „Pracę“ i „Naukę“, po lewej stronie „Pilność“ i „Wytrwałość“, po prawej: „Rozum“ i „Roztropność“. Rzeźby powyższe oznaczone cyfrą 1 i 2 będą wykonane w kamieniu, natomiast wypukłorzeźby i figury, leżące nad oknami, będą zrobione w odlewie.

— Rozprawa karna przeciw kilkunastu osobom o uprawianie hazardownej gry w niektórych kawiarniach lwowskich, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym S. III dnia 6 grudnia b. r.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Agnieszka Delmanowicz, wdowa po kupcu, w 78 roku życia.

W Stanisławowie, Marya Malwina z Wanyurów Cipserowa, wdowa po zarządcy magazynu tytoniowego, w 40 roku życia.

W Krośnie, Wojciech Wójcik, b. nauczyciel szkoły ćwiczeń przy tamtejszem seminaryum męskiem, w 56 roku życia.

— Wyścigi konne w Krakowie. Na posiedzeniu dnia 19 b. m. członków komisyi programowej uchwalono w miesiącu czerwcu przyszłego roku odbyć pięciodniowe wyścigi konne, z których trzy dni urządza Towarzystwo międzynarodowe, dwa dni zaś galicyjski „Klub Jazdy Panów“, nadto w maju r. p. na placu wyścigowym popis w skakaniu koni, połączony z kilku biegami z przeszkodami. Nowe przeszkody ziemne, jakoteż sztuczne, oraz teren wymagany do popisów są już prawie całkowicie wykończone.

— Przepowiednie Falba. Głośny Falb zapowiadał, że pierwsza połowa listopada upłynie bez deszczów i śniegów i ta przepowiednia zgodna była zupełnie z rzeczywistością. Spadnięcie większych śniegów przewiduje on dopiero w czwartym tygodniu miesiąca, w tym też czasie nastąpić ma kilka dni bardzo zimnych. W Austryi i Francyi oczekiwać trzeba znacznych deszczów, zwłaszcza pomiędzy 22 a 30 listopada. Po mrozach oczekiwać należy jeszcze w tym miesiącu znacznego podniesienia się temperatury. Dzień 30 b. m. oznacza dr. Falb jako krytyczny 3 rzędu.

Ogólną charakterystykę grudnia stanowić będą obfitsze, aniżeli w listopadzie, opady atmosferyczne. Pierwszy tydzień podobny będzie pod tym względem do ostatniego tygodnia poprzedniego miesiąca, zaznaczy się tylko wyraźnie jako termin krytyczny dzień pierwszy grudnia. Śniegów nie należy oczekiwać, temperatura bowiem pomiędzy dniem 1 a 7 podniesie się wysoko ponad normalną. Po deszczach nastąpi kilka dni zupełnej suszy.

Pozostała część grudnia będzie porą deszczową i jedynie w ostatnim tygodniu opady ustaną. Śnieg padać będzie rzadko i w małych ilościach, w dniach krytycznych jednak deszcze odznaczać się mają szczególniejszą obfitością. Temperatura utrzymywać się będzie w stopniu wysokim i tylko w ostatnim tygodniu oczekiwać możemy kilku dni bardzo zimnych. W d. 15 grudnia, który jest krytycznym pierwszego rzędu, przypada pełnia księżyca, w d. 29 nów.

Od 8 do 21 grudnia oprócz deszczów panować będą silne wiatry.

Około 22 grudnia śniegi znikną i w niektórych częściach Europy nastąpi susza zupełna. Temperatura wówczas obniży się znacznie, na północy wszakże to obniżenie odpowiadać będzie normalnym stosunkom w tej porze roku.

Od 27 do 31 grudnia spodziewać się trzeba znów deszczów, a miejscami znacznych śniegów. Wówczas temperatura podniesie się ponad normę. Dzień 29 grudnia uważa dr. Falb za krytyczny 3 rzędu.

Podług tej charakterystyki powinniśmy w przyszłym miesiącu mieć względne ciepło, a kto wie nawet, czy w niektórych okolicach, jak chce Falb, pomiędzy dniem 8 a 21 nie pojawią się burze. Oczekiwane śniegi zastąpią deszcze, przerywane zaledwie kilku dniami suszy.

— Defraudant kolejowy Trzciński, jak donoszą do jednego z pism tutejszych — znajduje się obecnie w Algierze w ostatniej nędzy. Wczoraj otrzymał bowiem jeden z lwowskich aptekarzy list od niego z Algieru z prośbą, aby wstawił się za nim do rodziny i wyjednał mu jakie wsparcie, gdyż ginie on z głodu.

— Odznaczenia. Towarzystwo tkackie w Glinianach odznaczone zostało złotymi medalami za wystawione kilimy na odbytych w miesiącu październiku b. r. wystawach: „Ausstellung der Braut“ w Wiedniu, „International Exhibition Earl's Court“ w Londynie.

— Sassowska fabryka bibułek p. Weisera otrzymała od monopolu serbskiego dostawę papierków cygaretowych za pół miliona franków rocznie. Fabryka sassowska pobiła w konkurencyi o tę dostawę 20 innych fabryk europejskich.

— Towarzystwo drukarzy polskich założono w Berlinie. Celem jego jest wspólna praca i kształcenie się w swym zawodzie przez stosowne odczyty i wykłady i wzajemna pomoc przez udzielanie o ile możności wsparcia kolegom, przybywającym do Berlina, w razie choroby i t. d.

— Pożar fabryki. W fabryce stolarza nadwornego Ludwiga w Losiny — jak donoszą z Wiednia — wybuchł wczoraj pożar, który zrządził znaczne szkody. 200 robotników pozostało bez chleba; ruch w fabryce wstrzymano.

— Żywcem spalony. W nocy z niedzieli na poniedziałek z niewiadomego powodu wybuchł pożar w starożytnym zamku Suresnes, należącym do hr. Francka. Gdy straż nadbiegła, cały zamek stał już w płomieniach. Rano wśród zglisczy znaleziono napół zwęglonego trupa właściciela zamku.

— Wystawa koni w Petersburgu. Staraniem inspekcyi kawaleryi w maju 1903 r. urządzoną będzie w Petersburgu wystawa koni specyalnie wierzchowych.

— Starożytne groby. Przy przebudowie kościoła katedralnego w Płocku natrafiono na groby biskupów, pochodzące z odległych czasów. Pod podłogą kaplicy znaleziono dość dobrze zachowaną trumnę, w której pozostawały dobrze przechowane części ubioru biskupiego, część pastorału, infuła, stuła, rękawiczki. Trumna ta pochodzi prawdopodobnie z XV w., a może z XVI, czego jednak stwierdzić nie można, bo nie ma żadnych napisów. Ciało biskupa, jak się okazuje, pochowano w trumnie podwójnej. Przestrzeń próżna pomiędzy trumnami wyłożona była gipsem; druga trumna, w której bezpośrednio złożono ciało, przechowała się dobrze. Są ślady, że w podziemiach były i inne trumny, ale widocznie rozsypały się zupełnie.

— Największą szybkość automobilową osiągnął Henryk Fournier, przebywając kilometr w $29^1/_5$ sekundach, milę zaś francuską w $47^2/_5$ sekundach. Współubiegający się z nim milioner Vanderbildt, przebył kilometr w $29^2/_5$ sekundach, milę francuską w $48^2/_5$ sekundach.

— Wystawa kotów. W ubiegły piątek otwarto w Paryżu międzynarodową wystawę kotów, która ma trwać około dwóch tygodni. Są tam reprezentowane wszystkie rodzaje i gatunki kotów. zaczawszy od zwykłego, a skończywszy na najwspanialszych kotach syamskich i angorskich. Wystawa cieszy się podobno ogromnem powodzeniem.

— Mrozy w Paryżu. Z Paryża donoszą, że panują tam silne mrozy. Znaleziono 3 osoby zmarzłe na ulicy. Mimo usilnych starań, żadnej z nich nie udało się już przywrócić do życia.

— Tajemnicze morderstwo. Z Banialuki donoszą: Na dwóch wybitnych tutejszych obywateli Komajeta i Kandirca napadło wczoraj wieczorem przed bożnicą 15 ludzi i zamordowało ich.

— Sensacyjne morderstwo zostało spełnione w tych dniach w Londynie. 23-letnia Kitty Byron w gmachu pocztowym, w obecności kilkudziesięciu osób, sztyletem, ukrytym w zarękawku, przebiła swego kochanka, giełdziarza, Alfreda Baker. Oddano go do szpitala, gdzie zmarł niebawem. — Zabójczyni została aresztowana.

— Proces o 30 milionów. Z Nowego Jorku telegrafują: Przed sądem tutejszym rozpoczął się wczoraj proces przeciw spadkobiercom zmarłego w roku zeszłym króla kolejowego Hunbingtona o zwrot 30 milionów dolarów. Skarżącymi są akcyonaryusze wybudowanej przez Hunbingtona kolei, na którą państwo dało 30 milionów subwencyi. Subwencyę tę Hunbington schował do swojej kieszeni.

Kronika prowincyonalna.

— Zakopane. *(Wypadek z bronią).* Leśny dworski Jan Granikowski z Zakopanego, udając się na granicę Morskiego Oka przy Białce na obławę na niedźwiedzia, przybrał sobie do pomocy dziewięciu górali z strzelbami. Wracając z tej obławy, wstąpili wszyscy po drodze do karczmy w Jaszczurówce. W czasie siesty leśny Gronikowski chciał pokazać na jednej ze strzelb, jak się składa i nie wiedząc, że była naładowaną, pociągnął za cyngiel. Strzelba wypaliła, trafiając Gronikowskiego w rękę tak nieszczęśliwie, że musiano go odwieźć do szpitala w Zakopanem, gdzie w sobotę 22 b. m. amputowano mu rękę aż po łokieć.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Modrzejewska wystąpi w tym tygodniu dwa razy jako Magda w Sudermanowskiem „Gnieździe rodzinnem“, a nadto w piątek jako Marya w „Warszawiance“, celem uświetnienia przedstawienia urządzonego na pamiątkę rocznicy listopadowej. W przyszłym tygodniu odbędą się ostatnie występy p. Modrzejewskiej, która zmuszona jest skrócić swój pobyt we Lwowie.

Znakomita artystka udaje się około d. 10 grudnia do Cirkvenicy na kilka tygodni, a ztamtąd przybędzie w styczniu do Krakowa na występy gościnne.

Pożegnanie p. Modrzejewskiej odbędzie się w roli lady Makbet, stanowiącej najwspanialszą i najbardziej oryginalną artystyczną kreacyę artystki. Rolę tytułową miał grać p. Żelazowski, mimo jednak usilnych starań nie otrzymał z dyrekcyi teatrów rządowych w Warszawie urlopu, celem przybycia do Lwowa nawet na dwa przedstawienia.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Kole literacko-artystycznem zapowiedziany bankiet na cześć p. Modrzejewskiej.

„Manru“ Paderewskiego w przyszłym sezonie zimowym wystawiony będzie w operze cesarskiej w Petersburgu.

Nowe sztuki. P. Jerzy Żuławski pracuje nad ostatecznem wykończeniem 5-aktowego dramatu „Dyktator“, osnutego na tle wypadków 1863 r.

P. Jan Galasiewicz, autor tylu cenionych i efektownych sztuk ludowych, nadesłał nową 4-aktową sztukę „Na strażnicy“, osnutą na stosunkach galicyjskich. Akcya toczy się w okolicy tatrzańskiej. Niedługo utwór ten wejdzie na repertoar sceny krakowskiej.

Humorystyczny kalendarz Śmigusa na r. 1903, ozdobiony prześlicznemi kolorowemi ilustracyami a odznaczający się bogatą częścią literacką oraz wyczerpującym i dokładnym działem informacyjnym, opuścił prasy drukarskie.

Z teatru. W piątek ku uczczeniu rocznicy listopadowej danem będzie popularne przedstawienie po zwykłych cenach dramatu składające się z dwóch pięknych utworów, jak St. Wyspiańskiego „Warszawianka“ z udziałem pani Heleny Modrzejewskiej w roli tytułowej, i Al. hr. Fredry, ojca 3-aktowa komedya „Dożywocie“ z p. Solskim w głównej roli Łatki.

W niedzielę po południu wznowionym będzie dawno nie grany „Kościuszko pod Racławicami“ z p. Woleńskim, wieczorem zaś po raz 22-gi melodyjna operetka „Piękna z Nowego Jorku“.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę (wznowienie) „Dla szczęścia“, dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego z pp.: Bednarzewską i Solską, pp.: Solskim i Adwentowiczem w głównych rolach.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Gniazdo rodzinne“ sztuka w 4 aktach H. Sudermana. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W piątek przedstawienie popularne po zwykłych cenach dramatu — ku uczczeniu rocznicy listopadowej „Warszawianka“, pieśń z roku 1831, napisał St. Wyspiański. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej i „Dożywocie“. komedya w 3 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

W sobotę po raz 2-gi i ostatni „Gniazdo rodzinne“, sztuka w 4 aktach. Her. Sudermana. Gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W niedzielę o godzinie pół do czwartej po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach a 7 odsłonach przez W. J. Lasotę.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem po raz 22 „Piękna z Nowego Jorku“, amerykańska operetka w 4 aktach G. Kerkera.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 27 listopada. „Wielki koncert filharmoniczny“, ze współudziałem Emila Sauret, artysty skrzypka.

Program: I. 1. Wagner. Uwertura do op. „Rienzi“. 2. Zarzycki „Suita polska“. 3. Saint-Saens. Koncert na skrzypce Nr. 3, odegra z tow. ork. Emil Sauret. — II. 1. Grieg. Uwertura koncertowa „W jesieni“. 2. E. Sauret: a) Arya. b) Mazurka, c) Farfalla, odegra E. Sauret. — Czajkowski. Walc z opery „Eugeniusz Onegin“. 2. Svendsen. Rapsodya Nr. 4.

W sobotę, 29 listopada. „Wielki koncert filharmoniczny“, ze współudziałem „Tria holenderskiego“.

Program: I. 1. Moniuszko. Uwertura do op. „Halka“. 2. Scharwenka, Trio G-dur (op. 112) odegrają Van Bos, Van Lier i Van Veen. II. Liszt. Utwór symfoniczny „Hamlet“: 2. Brnoh. Koncert D-moll (część pierwsza) odegra z tow. ork. Van Veen. — III. Czajkowski. Trio A-moll, odegrają: Van Boss, Van Lier i Van Veen.

W niedzielę, 30 listopada. „Koncert popularny“.

We wtorek, 2 grudnia. „Koncert symfoniczny“ ze współudziałem Ignacego Friedmana, pianisty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z c. k. kolei państwowych. W okręgu dyrekcyi kolei państwowych w Pilznie, w Czechach otwarto w zeszłym miesiącu nową 13·472 klm. długą linię kolei lokalnej z Radonic do Duppau. Z chwilą otwarcia tej kolei wynosi cała sieć kolei administrowanych przez Państwo 12.040·680 kilometrów.

Opodatkowanie wódki. Z powodu wprowadzenia rozporządzeniem Cesarskiem z dnia 17 lipca 1899 (Dz. u. p. nr. 120) zmian znacznych w ustawie o opodatkowaniu wódki z dnia 20 czerwca 1888 (Dz. u. p. nr. 95) opracował radca skarbu Roman W i t o s z y ń s k i drugie wydanie zbioru postanowień o wywozie wódki z gorzelni i uzupełnił je nietylko postanowieniami wspomnianego rozporządzenia Cesarskiego, jakoteż przepisami, odnoszącymi się do wywozu wódki ze składu wolnego, lecz także zamieścił w tem drugiem wydaniu nader liczne objaśnienia, oparte na podstawie reskryptów Ministerstwa skarbu i rozstrzygnięć sądu najwyższego dla spraw dochodów skarbowych.

W szczególności objaśnił autor nader wyczerpująco postanowienia prawne o poczytaniu przekroczeń w razie wywożenia wódki bez oznajmienia lub niezgodnie z przepisami, jakoteż o wymiarze grzywny i odpowiedzialności przedsiębiorcy a nadto przytoczył w tej mierze kilka nowych przykładów pouczających.

Ten zbiór powiększony znacznie, obejmujący bowiem 48 stronic opuścił właśnie prasę i będzie niewątpliwie chętnie powitany przez koła interesowane.

Wystawa mleczarska. Świeżo powstała w Warszawie spółka mleczarska zaprojektowała urządzenie w r. p. wystawy mleczarskiej. Na prezesa komitetu wystawy zaproszono Macieja ks. Radziwiłła.

Totalizator warszawski w cyfrach.

Obroty totalizatora na torze mokotowskim za czas począwszy od r. 1899 do ostatniego dnia wyścigowego w sezonie bieżącym, wynosiły: Rok 1899. wyścigi wiosenne 1,986 740, jesienne 2,149.350, ogółem 4,136.090 rub. Rok 1900, wiosenne 1,946.580, jesienne 1.808.850, ogółem 3,755.430 rub. Rok 1901, wiosenne 2,156.540, jesienne 2 374.770. ogółem 4,531 310 rub. Rok 1902 wiosenne 1,869.590, jesienne 2,204.920, ogółem 4,074.510 rub. — Razem za ubiegłe cztery lata totalizator obrócił olbrzymią sumę rub. 16,497.340.

Kolej żelazna Petersburg - Alaszka. Inżynierowie amerykańscy zamierzają zbudować kolej z Petersburga do Alaszki. *Now. Wrem.* donosi w tej sprawie: „Prace przygotowawcze już ukończono, a inżynierowie amerykańscy zajęci są obecnie szczegółowem opracowaniem projektu. Zamierzona jest między innemi budowa olbrzymiego mostu, długości 160 wiorst, przez cieśninę Behringa, albo też pływających promów, którymi przejeżdżałyby pociągi kolejowe. Inżynierowie amerykańscy zamierzają przeprowadzić kolej od cieśniny Behringa w ten sposób, ażeby łączyła się z koleją syberyjską po za granicą zamieci śnieżnych i szła dalej poniżej Jakucka. Na czas zimowy projektowane jest zaprowadzenie lokomotyw i wagonów specyalnej konstrukcyi z przyrządami do odgarniania śniegu w miejscach najniebezpieczniejszych. Że projekt linii takiej z Petersburga do Alaszki nie jest już mytem, świadczy to, że grupa przedsiębiorców amerykańskich wyraziła gotowość pomieszczenia w udziałach tego przedsięwzięcia sumy 100 milionów dolarów. Z polecenia grupy tej inżynier amerykański Wend objeżdżał niedawno Alaszkę i wyznaczył najwęższe miejsce w cieśninie Behringa“.

Kalendarz rybacki. W grudniu nie wolno łapać łososia i pstrąga, a przez cały miesiąc raków samca i samicy.

Złowione ryby muszą mieć przepisaną miarę.

Na wędkę dobrze idzie lipień, okoń, szczupak, głowacica i płotka.

Wiedeń, 26 listopada. *(Kursa giełdy wiedeńskiej)*. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 263·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—. Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 285·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 87·—, Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 111·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·80, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 435·—, Clary 40 zł. m. k. 185·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 88·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 78·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 75·—, Ofen 40 zł. 190·—, Palffy 40 zł. m. k. 182·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 55·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·75. Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 70·—, Salma 40 zł. m. k. 243·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 230·—, Losy komualne m. Wiednia z 1874 r. 429·—.

Wiedeń, 26 listopada. Cukier (spokojnie) 20·05 do —·—. Spirytus 37·60 do —·— (ustalony). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 26-go listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na wiosnę 7·74 do 7·75. Żyto na wiosnę 6·87 do 6·88, Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·63 do 6·64. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·— Olej rzepakowy styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: żyto spokojne, pszenica słabo. — Pogoda: mgła.

Budapeszt, 26-go listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na kwiecień 7·65 do 7·66. Żyto na kwiecień 6·63 do 6·64. Owies na kwiecień 6·37 do 6·38. Kukurudza na maj 5·75 do 5·77. Rzepak na sierpień 12·— do 12·10.

Oferty liczne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: zimno.

Berlin, 26-go listopada. Banknoty austryackie 85·45. Spirytus 42·—.

Frankfurt, 26-go listopada. Austryackie Kredyty 210·25. Koleje państwowe —·—, Alpiny 187·25, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 26-go listopada. Trzyprocentowa renta 98·75. Mąka 30·40.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·05 do 21·15, *loco* Ołomuniec 19·80 do 19·90, *loco* Berno-Wiedeń 19·40 do 19·50, na grudzień *loco* Aussig 21·05 do 21·15. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 37·60 do 38·—, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 31·50 do 32·—. *(Ceny w koronach)*.

Targ zbożowy.

Lwów, 26 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60, pszenica nowa 7·25 do 7·40, żyto gotowe 6·30 do 6·40, żyto na termina 6·10 do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·20, owies obroczny na termina 5·60 do 5·80, jęczmień pastewny 5·25 do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·60 do 9·80, lnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50, groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·— nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·40, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 50 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, koniczyna biała 75·— do 90·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *pari-tas* Tarnopol 16·25 do 16·50, za 50 litr. *pa-ritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 12 listopada do 18 listopada b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 7·55 do 7·75, nowa —·— do —·—, żyto stare 6·40 do 6·55, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·75, do 6·25, pastewny 5·25 do 5·50, owies 6·— do 6·25, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·—, do —·—, kukurudza nowa 5·25 do 6·50, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·15 do 9·25, groch pastewny 6·25 do 6·50 soczewica —·— do —·—, tasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, bobik nowy 5·85 do 6·20, wyka stara —·— do —·—, wyka nowa 5·75 do 6·15, koniczyna czerwona nowa 57·50 do 65·—, koniczyna biała nowa 77·50 do 87·50, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 28·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak stary —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 9·40 do 9·65, lnianka 8·25 do 8·75, nasienie lnianne 11·— do 11·25, nasienie konopne 7·90 do 8·15, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 39·50 do 40·—, nafta zwykła 13·50 do 15·50, nafta salonowa 16·— do 18·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 33·70 do 34·10.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 21go listopada b. r. bydła rogatego 228 sztuk, cieląt 171 sztuk, nierogacizny 127 sztuk.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 58 do 64 koron, średniej jakości od 56 do 60 koron, cieląt od 70 do 76 koron, trzody od 70 do 76 koron.

OSTATNIA POCZTA

Stan zdrowia Najj. Pana — jak donoszą z Wiednia — jest już zupełnie normalny. Monarcha spędził noc zupełnie spokojnie. W południe Najj. Pan codziennie odbywa przechadzkę po parku Schoenbruńskim. Jeszcze przez parę dni Najj. Pan będzie odpoczywał, a z początkiem przyszłego tygodnia powróci do Zamku w Wiedniu.

Koło polskie w parlamencie niemieckim wniosło interpelacyę, obejmującą trzy sprawy, a mianowicie brutalne obchodzenie się z uwięzionymi redaktorami polskimi, szykanowanie ludności polskiej w urzędach stanu cywilnego i bojkot przedsiębiorstw polskich przez władze wojskowe.

Wczoraj miała odbyć się u kanclerza hr. Bülowa druga konferencya parlamentarna w sprawie nowej taryfy cłowej; rząd liczył, że na tej konferencyi powiedzie mu się nareszcie nakłonić większość do ustępstw.

Do berlińskich dzienników donoszą z Essen, że wczoraj otwarto tam testament Kruppa. W testamencie tym zastrzeżone jest dalsze prowadzenie fabryki w tej samej formie, jak dotychczas.

Wkrótce sąd okręgowy piotrkowski, jak donosi *Warsz. Dniew.*, rozpatrywać będzie w Częstochowie sprawę o rozruchy, jakie zaszły niedawno w tem mieście. — Do sprawy pociągnięto w charakterze oskarżonych przeszło 70 osób, oraz w charakterze świadków około 100.

O stanie zdrowia carowej nadchodzą znowu niepokojące wieści. Carowa-wdowa, która zamierzała powrócić z Kopenhagi do Petersburga dopiero około Bożego Narodzenia, przyspiesza swój powrót o kilka tygodni. Carowa cierpi podobno na rozstrój nerwów.

Z Paryża donoszą:

Celem uproszczenia toku instancyi w sporach kongregacyi przedłożył minister Combes radzie stanu projekt zmiany przepisów tyczących się wykonania ustawy o stowarzyszeniach. Podług tego projektu podania o autoryzacye mają być przedłożone parlamentowi w formie projektu ustawy. Już dwie sekcye rady stanu zgodziły się na proponowaną zmianę. W tych warunkach sądzą, że rząd będzie niebawem w stanie wnieść do Izby 60 podań o autoryzacye.

Angielska Izba gmin uchwaliła wczoraj po dłuższej dyskusyi rezolucyę Balfoura, zawierającą zatwierdzenie brukselskiej konwencyi cukrowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 26 listopada. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Izby posłów odczytano interpelacye i wnioski; między tymi wniosek p. Starzyńskiego i tow. w sprawie zmiany §. 3 ustawy z 18 czerwca 1901 o należytościach przy przenoszeniu własności;

wniosek p. Bareuthera i tow. w przedmiocie uzasadnienia orzeczenia najwyższego Trybunału w sprawie p. Lupu.

Interpelacye przedłożyli: pos. Wilk i tow. w sprawie rzekomego maltretowania artylerzysty Włodzimierza Basiuty przez ogniomistrza Jana Bohurada z 29 p. artyleryi polnej i z powodu zachowania się kapitana Franciszka Wolfa w tej sprawie;

pos. Giżowski i tow. w przedmiocie wsparć dla robotników pozbawionych pracy z powodu pożaru kopalń w Borysławiu;

pos. Bazyli Jaworski w sprawie rzekomego upośledzenia ruskiego języka ze strony przewodniczącego komisyi szacunkowej i starosty w Kołomyi;

pos. Krempa i tow. w sprawie postępowania urzędu katastralnego w Mielcu przy zmianach katastru gruntowego.

Prezydent br. Vetter w odpowiedzi na wczorajsze zapytanie p. Schönerera oświadcza, że prowizoryum budżetowe postawi na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Izby, tak, że Izba będzie miała sposobność sprawę tę w zwykłej drodze załatwić, nie ma więc potrzeby zwoływania nadzwyczajnego posiedzenia.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiadając na interpelacyę p. Giżowskiego w sprawie Borysławia, oświadczył, że polecił Namiestnictwu we Lwowie zarządzić natychmiast odpowiednie dochodzenia i że jest gotów na wypadek doraźnej potrzeby dać do dyspozycyi stosowną sumę ze Skarbu Państwa dla ulżenia nędzy, gdyby ona wystąpiła.

Izba przeszła następnie do nagłych wniosków p. Holanskiego i tow., Eisenkolba i tow., Stojana i tow. w sprawie uchwał, zapadłych na ostatnim wiecu gospodnio szynkarskim w Wiedniu. Przemawiali wnioskodawcy pp. Holansky, Eisenkolb i Stojan, poczem zabrał głos Pan Minister handlu br. Call.

Wiedeń, 26 listopada. JE. P. Namiestnik Leon br. Piniński przybył tu wczoraj po południu.

Wiedeń, 26 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy sądu krajowego, Józefowi Schabenbeckowi w Tarnopolu, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy wyższego sądu krajowego.

Brüx, (Hnewin) 26 listopada Dziś rozpoczął się tu przed sądem przysięgłych proces Wolfa w sprawie obrazy honoru przeciwko Schalkowi i innym oskarżonym.

Koloszvar, 26 listopada. Po dwudniowej rozprawie przed sądem przysięgłych zapadł wczoraj wyrok przeciw redaktorowi Pacetian'owi, jako autorowi antiwęgierskiej książki „Cartea de aur“ (Złota księga), oskarżonemu o rozbudzanie nienawiści do narodu węgierskiego. Przysięgli uznali go winnym, a trybunał skazał go na ośm miesięcy więzienia, 400 koron grzywny i na zapłacenie kosztów 1.587 koron. Z książki owej, którą skonfiskowano, będą ustępy inkryminowane usunięte. Ponieważ podsądny nie złożył żądanej kaucyi 5.000 koron, zatrzymano go w więzieniu.

Petersburg. 26 listopada. W. księżna Ksenia Aleksandrowa, małżonka w. ks Aleksandrowicza powiła onegdaj syna w Aitodorze na Krymie.

Sofia, 26 listopada. Minister wojny odrzucił podanie o dymisyę 80 oficerów Macedończyków, wskazując na to, że gromadne wystąpienie z armii jest niedozwolone.

Rzym, 26 listopada. Papież przyjął wczoraj na posłuchaniu księcia-biskupa Lublany, Jeglica.

Paryż, 26 listopada. Wczoraj po południu odbyło się w obecności Loubeta i wielu dygnitarzy otwarcie Akademii medycznej.

Biura Izby wybrały wczoraj 8 wielkich komisyj po 33 członków, głównie dla spraw cłowych, marynarki i rolnictwa. Przeważnie wybrano listę zestawioną z góry przez większość.

Paryż, 26 listopada. *Temps* potwierdza wiadomość, że z 61 kongregacyj męskich, które podały o zatwierdzenie rządu, otrzyma to zatwierdzenie tylko 6 kongregacyj, w tej liczbie „Miłosierni bracia św. Jana“, „Trapiści“ i „Biali ojcowie z Algieru“. Żeńskich kongregacyj podało o zatwierdzenie 515. Badanie podań ich jeszcze nie ukończone.

Londyn, 26 listopada. W Izbie gmin odpowiedział podsekretarz parlamentarny Cranborne na zapytanie jednego z posłów, że skutkiem rokowań, odbytych niedawno między interesowanemi mocarstwami, wojska międzynarodowe będą jak najrychlej i o ile możności równocześnie wycofane z Szanghaju. Termin odjazdu ich do domu zależnym jednak będzie od tego, jak szybko dostarczone będą okręty transportowe dla tak licznych oddziałów wojsk.

Londyn, 26 listopada. Chamberlain odjechał do południowej Afryki. Żona towarzyszy mu w podroży. Na dworcu zjawili się prezydent ministrów Balfour i reszta ministrów, oraz wielu członków parlamentu i liczna publiczność.

Londyn, 26 listopada. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu: Austro-węgierski marynarz, pełniący straż, zastrzelił pewnego włoskiego marynarza, który wyprawiał awantury i który stawił opór, gdy go chciano aresztować. Na zebraniu komendantów cudzoziemskich oddziałów określił włoski komendant postępek austryackiego marynarza jako usprawiedliwiony.

Strejki robotników.

Paryż, 26 listopada. Na wczorajszej radzie gabinetowej oznajmił Combes, że strejk górników wszędzie już się zakończył, z wyjątkiem zagłębia w departamencie Loiry, gdzie jednakowoż niebawem także roboty się rozpoczną, gdyż Towarzystwa kopalniane i i robotnicy przyjęli wyrok polubowny.

Wiedeń, 26 listopada. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 23-go listopada 1902 r.: Banknoty w obiegu 1.540,281.000 koron (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 30.033.000). Rezerwa kruszcowa: 1,464,818.000 (więcej o 1,215.000 kor.), portfel wekslowy 273,979.000 (mniej o 12,033.000 kor.), lombard papierów 45,574.000 (mniej o 83.000 koron), banknoty wolne od podatków 319.366.000 (więcej o 31,356.000 koron).

Linia telefoniczna do Wiednia przerwana pomiędzy Lwowem a Krakowem i między Krakowem i Wiedniem, w skutek tego depesz telefonicznych nie otrzymaliśmy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 listopada 1902. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 50. Marki 117·—, Renta majowa 101·15, Węgierska renta koronowa 97·70, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 663·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 701·—, Akcye Anglobanku 269·50. Akcye Unionbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akcye Länderbanku 386·30, Akcye Kolei państwowych 688·—, Lombardy 67·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 359·—, Akcye Rima Muranyi 469·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 111·50, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·40, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·10.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 26 listopada 1902. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 45. Marki 117·—, Renta majowa 101·10, Węgierska renta koronowa 97·70, Akcye austr. Zakładu kredytowego 663·75, Akcye węg. Zakładu kredytowego 701·—, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 528·—, Akcye Bankvereinu 448·—, Akcye Länderbanku 387·50, Akcye Kolei państw. 686·75, Lombardy 67·—, Akcye kolei Elbethal 451·50, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 324·—, Akcye Alpiny 358·—, Akcye Rima Muranyi 469·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1425, Losy tureckie 111·50, Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 26 listopada. Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 210·—, Towarzystwo dyskontowe 186·90.

Usposobienie: oziębłe.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. listopada 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. J. Mycielski z Przeworska, hr. A Dunin z Głębocka, J. Constein z Gracu, M. Zieleński ze Strutyna. ks. W. Librewski z Kopyczyniec, M. Zakrzewski z Czołhan, B. Hohenberg z Wiednia. T. Paraskowicz z Gutenstein, M. Ginsel z Felstyna, E. Rozwadowski z Chylczyc, J. Starzyński z Baranowa, H. Prek z Łuki.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Stanek z Liverpolu, A. Wołkowicki z Łachowic.

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. hr. Męciński z Partynia, S. hr. Zborowski z Kołaczyc, Z. Zawadzki z Gromnika.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. Wład. Rylski z Błażowej, Jan Biliński z Szarpaniec.

HOTEL STADTMUELLERA.

P. E. Gromnicki z Augustówki.

HOTEL VICTORIA.

P. L. Radecki z Solin.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny g do 5, a w niedzielę przed południem po 3odziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12·15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14,9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15/9, Nowego Sącza. Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Koresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10·50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. (o godzinie)	Pociąg osob. (o godzinie)	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constanoy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/5 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedziele i święta).
—	2·15	Do Bruchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa. Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa.)Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy,) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Bruchowic (od 15/5 do 14 9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9 00	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta).
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec. Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2·09	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 26. listopada 1902.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
" " " 4½% " los. w 50 l.	100	—	100	70
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
" kraj. 4½% " los. w 51 l.	101	—	101	70
" " 4% " los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
" " " 4½% (3 em.)	100	30	101	—
" " " 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	-
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
" " 4% po 200 kor.				
" z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
" " " 4½% " 200 "	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	20	254	2
100 marek niemieckich	116	70	117	30

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. listopada 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101 30
luty-sierpień	101.—	101 20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.85	101.05
kwiecień-październik	100 85	101 05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	181.—	185.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	150.75	151.75
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	182.—	184.50
" " 1864 po 100 zł.	252.—	256.—
" " 1864 po 50 zł.	252.—	256.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.50	300.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.65	120.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.05	100.25
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	513.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.25	128.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.—	99.90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.75	100 55
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.55	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	118 75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 60	97.80
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.60	87.60
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.50	158.50
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	199.50	201.50
" " " za 50 zł. (100 kor.)	199.50	201.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98 70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	289.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.10	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	97.40	98.4
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.20	95.20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	87.—	88.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	110.75	111 75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.80	98.50
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263.—	266.—
" " " " " 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
" " " " los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—
" " " " los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
" " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.60	96.60
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
" " " " 4 pr. stare	96.55	—.—
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
" " " 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.15	116.15
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.55	101.55
" " " " " " 1887 4 pr.	101.—	102.—
" " " " " " 1888 4 pr.	101.—	101.90
" " " " " " 1891 4 pr.	100 60	101.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 20	93.20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.20	99.20
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.10	109.10
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.10	99.10
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.80	19.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	436.—	440.—
Clary 40 zł. mk.	185.—	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.50	91.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	78 —	80.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	80.—
Palffy 40 zł. mk.	182.—	187.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 —	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.75	27.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	74.—
Salma 40 zł. mk.	243.—	247.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	230.—	250.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	270.—	271.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2575.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	666.—	667 —
Węg. banku kredyt. 200 zł.	704.—	706.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	486 —	488.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
" " dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	336 50	337 50
" Austro-węg. 1400 k.	1560.—	1566.—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	529.—	530 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.50	248 50
Zivnostenska banka 100 zł.	254.—	254.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	366.—	370 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5650.—	5680.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560.—	564.—
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. l. 200 zł.	430.—	432.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	888.—	892.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	710.—	718 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	811 —	820 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	358 —	359 —
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1420 —	1440 —
Schodnicy 500 kor.	670.—	690.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	389.—	389 50
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116.95	117.12½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.22½	239.42½
Paryż za 100 franków	95 17½	95.27½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.05	117.35
Włoskie banki	95.—	95 10
Francuskie banki	95.—	95 20
Szwajcarskie banki	95.—	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.10
20-markówka	23.41	23.48
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.90	117.10
Włoskie banknoty za 100 lir	95.—	95.20
Ruble	2 53	2.53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 75 2 (14) (9901 3—3)

Dnia 15 grudnia 1902 godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie biuro Nr. 28, licytacya dóbr Sławkowice z przyległościami Sosnówka i Brzozowa lwh. 819 ks. tab. krakowskiej objętych, w powiecie wielickim położonych, grunta oraz budynki mieszkalne i gospodarskie obejmujących z przynależnościami. składającemi się wedle prrotokołu oceni nia z dni 24. i 25 września 1902 z inwentarza żywego i martwego w tym protokole wyszczególnionego.

Dobra te ocenione są na 189.440 kor., przynależności zaś na 3976 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 128.944 kor, wadyum 19.342 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych dobrach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 4. listopada 1902.

---

ad Nr. 3011 V. C. (9956 3—3)

Kundmachung.

Zur Sicherstellung der Canal- und Senkgrubenreinigungsarbeiten in den militärischen Objecten in Lemberg findet Dienstag den 2. December l. J. 10h Vormittags in der Kanzlei der Militär - Bau - Abtheilung in Lemberg eine schriftliche Offertverhandlung statt.

Concessionirte Unternehmungslustige werden eingeladen, sich durch Überreichung schriftiicher Offerte an dieser Verhandlung zu betheiligen.

Die weiteren Bedingungen sind aus den Affichierten Offertausschreibungen zu ersehen, bezw. bei der Militär-Bau-Abtheilung zu erfragen

Von der Verwaltungs-Commission der k. und. Militär-Bau-Abtheilung.

Lemberg, am 23. Novemberg 1902.

Do L. 27366/902. (9977 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisnje 3cią publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Tarnopolskim okręgu dzierżawnym na czas trzech lat 1903, 1904 i 1905 bezwarunkowo, albo na jeden rok z milczącem odnowieniem dzierżawy na nastepne lata 1904 i 1905, albo tylko na rok 1903.

W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według taryfy dołączonej do ustawy z 16. czerwca 1877 dz. u. p. Nr. 60, a mianowicie: w mieście Tarnopolu według klasy I., zaś w innych miejscowościach tego okręgu według klasy III.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 55.235 kor. 54 hal

Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu w dniu 9. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem.

Oferty pisemne w należycie zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należycie wnosić najdalej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę t j. dnia 8. grudnia 1902 do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacyi ustnej złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy jeszcze nie wygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane.

Warunki licytacyjne i dzierżawne, jakoteż wykaz miejscowości należących do tarnopolskiego okręgu dzierżawnego można przeglądać w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w c k Nadzorze straży skarbowej w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 17. listopada 1902.

L. cz E. 562/2 (17) (9950 2—3)

Dłużnicy Leserowie i spół.

Na żądanie Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. w Krakowie odbędzie się dnia 19. grudnia 1902 o godz 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 58, 748, 774, 724, 528 i 138 ks. gr. gm. kat Podgórze objętych Firmy „Bracia Leser i sp. własnych stanowiących fabrykę szpagatu wraz z całem urządzeniem realność lwh. 114 i 115 ks. gr. gm. kat. Dębniki objętych Izaaka Strickera własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a) realność lwh. 58, 748, 774 i 724 na 247.372 kor., b) lwh. 528 i 138 ks. gr. Podgórze na 4900 kor., c) lwh. 114 w Dębnikach na 52 kor. i d) lwh. 115 w Dębnikach na 1445 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 123 686 kor., ad b) 2450 kor. 10 hal, ad c) 26 kor. ad d) 722 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceńienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 14 listopada 1902.

L. cz E. 638 1 (15) (9953 2—3)

Na żądanie Berty Lang, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Ciseka, odbędzie się dnia 16. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Winnikach, licytacya połowy realności objętej lwh. 11 ks gr. gm. kat. Winniki Weinbergen wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 8904 kor. 50 hal., przynależności zaś na 23 kor.

Nainiższa cena wynosi 4463 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod zas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 19. listopada 1902

L. cz E. 1408/2 (3) (9884 1—2)

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 11 przed południem odbędzie się biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. 381 ks gr. gm. Barysz Puźniki.

Realność powyższą oceniono na 6900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5175 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszona.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, 6. listopada 1902.

(9994 1—2)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia robót kominiarskich na rok 1903 w pałacu sprawiedliwości ulica Batorego Nr. 1 3, a względnie w budynkach rządowych: c. k. wyższy sąd krajowy, sąd krajowy w sprawach karnych i dom więzienny, w drodze konkurencyi rozpisuje się przetarg publiczny na dzień 10 grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem, który w Dyrekcyi kancelaryi c. k wyższego sądu krajowego biuro Nr. 82 odbędzie się.

Co się do publicznej wiadomości podaje z tem, że warunki tego przedsiębiorstwa mogą być w godzinach urzędowych w biurze Dyrekcyi kancelaryi przejrzane.

Lwów, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. E. 1098 2 (12) (9983 1—3)

Na żądanie Michała Halperna starszego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności wyk. hip. l. 257 ks gr. gm. kat. Załukiew.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1832 kor.

Najniższa cena wynosi 1221 kor. 31 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. E. 1017/2 (6) (9984 1—3)

Na żądanie Ksenofonta Fedorniaka w Dechowej, odbędzie się dnia 16 grudnia 1902 o godz. 11½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/4 części realności wyk hip. l. 75 ks. gr. gm. kat. Dubowce, wraz z przynależnościami, składającemi się z bydła i narzędzi rolniczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 896 kor. 75 hal, przynależności zaś na 228 korj

Najniższa cena wynosi 749 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęc kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 8. listopada 1902.

L. cz. E. 2434 2 (3) (9980 1—3)

Dnia 30. grudnia 1902 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, licytacya realności pod l. k 380 w Zamarstynowie położonej wykazem hipotecznym 395 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej, Władysława Szandrowskiego własnej, składającej się z gruntów budowlanych, 2 domów parterowych z poddaszami, budynku w podwórzu, oficyny 1 piątrowej wraz z przynależytościami, składającemi się z wozowni, komórki, studni, bruków, parkanów et cetera.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 30.712 kor. 72 hal., przynależności zaś na 391 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 15.552 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 31. października 1902.

L. cz. E. 1190/2 (6) (9947)

Dnia 30. grudnia 1902 o godz. 11 rano, odbędzie się w biurze Nr. 2 tutejszego sądu, licytacya realności lwh. 589 gminy Podhorodyszcze, z przynależytościami.

Realność z przynależytościami oceniono na 1847 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1233 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bóbrka, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. E. 1282/2 (3) (9985)

Dnia 15. grudnia 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze II., licytacya realności obj. wh. 407 gm. Nadwórna.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, oceniona na a) grunta 366 kor. 66 hal., b) budynki 68 kor., przynależności zaś na 28 kor.

Najniższa cena wynosi 301 kor. 78 hal, poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Nadwórna, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 1668 2 (3) (9986)

Dnia 29. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze II., licytacya realności objętej wh 187 gm. Strymba.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 269 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 179 kor. 36 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 13. listopada 1902.

L. 24 848/902. (9978 2—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na przeciąg jednego roku od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1903 bezwarunkowo lub na przeciąg lat trzech od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905 również bezwarunkowo lub warunkowo t. j. z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi względnie trzeci rok dzierżawy rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem stąd drukowanem obwieszczeniu trzecią publiczną licytacyę, która się odbędzie w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu zapomocą ustnych i pisemnych nadaży w dniu 3. grudnia 1902.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania wynosi na każdy rok dzierżawny		Złożyć się mające 10% wadyum wynosi		UWAGA
				K.	h.	K.	h.	
1	Łańcut	mięso	III.	13.460	—	1 350	—	Licytacya ustna odbędzie się w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego (I. piętro, drzwi Nr. 3) w dniu 3. grudnia 1902 między godziną 9 tą a 12-tą przed południem.
2	Leżajsk	„	„	6 020	—	602	—	
3	Jarosław	wino	„	7.666	—	770	—	

Każdy mający chęć licytowania ustnie lub zapomocą ofert pisemnych ma złożyć wadyum wynoszące 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne, wygotowane w przepisanej formie i zaopatrzone w powyższe wadyum tudzież ostemplowane znaczkiem na 1 Kor. należy wnosić osobno na każdy poszczególny przedmiot dzierżawy najpóźniej do 9 tej godziny przed południem w dniu licytacyi t. j. do chwili rozpoczęcia ustnej licytacyi do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże tak ustne jak i pisemne są wykluczone.

Na podstawie §. 10 ust. krajowej z 4/7 1899 Dzien. ust. kraj. Nr. 93 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego na żądanie galicyjskiego Wydziału krajowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% państwowego podatku spożywczego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego razem z czynszem dzierżawnym w ratach miesięcznych w dotyczącym c. k. Urzędzie podatkowym. Zmiana tego dodatku krajowego ma taki sam skutek jak zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych mogą być przejrzane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu tudzież w biurach tutejszo okręgowych Nadzorów straży skarbowej w Jarosławiu, Przeworsku, Majdanie wieniawskim, Lubaczowie i Cieszanowie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. E. 3054 2 (4) (9981)

Dnia 23. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie się licytacya realności wykazem hipotecznym 312 ks. gr. gm. Kukizów objętej, Maryi ze Salaków Bojko własnej, składającej się z parc. bud. 282 i parc. grt. 533 2, 534/1, 970 2, 971/2, 1141/2, 1142/2, 1143/2, 2829/2.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na jest oceniona na 855 kor.

Przynależności nie ma żadnej.

Najniższa cena wynosi 570 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S II, Oddział IV.

Lwów, dnia 31. października 1902.

Upadłości.

L. cz. CC. S. 2/2 (119) (9913 3—3)

W sprawie kokursowej Feibisza Leibisza Pohaillego wyznacza się dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 30. grudnia 1902 o 9 rano.

Złoszenia wniesione być mają najdalej do 25. grudnia 1902.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli tej masy edyktem niniejszym.

Buczacz, 10. listopada 1902.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 565 Pr. R. S. Kr (9933 3—3)

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na posady Dyrektorów c. k. VI gimnazyum we Lwowie i c. k. II. szkoły realnej w Krakowie

Do tych posad przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898, tudzież w myśl końcowego ustępu §. 6 tej ustawy dodatek na pomieszkanie w kwocie tysiąca (1000) koron rocznie.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca grudnia 1902

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 13. listopada 1902.

L 417 A. (9934 3—3)

KONKURS

na posadę asystenta przy katedrze Zoologii w Akademii rolniczej w Dublanach, z płacą roczną 1200 koron i wolnem pomieszkaniem kawalerskiem, albo relutum.

Ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć na ręce podpisanej Dyrekcyi:

1. Metrykę urodzenia,
2. Krótki życiorys,
3. Świadectwo ukończonych studyów akademickich, oraz wykaz dotychczasowych prac naukowych i laboratoryjnych.

Termin wnoszenia podań upływa dnia 1. lutego 1903.

Dyrekcya Akademii rolniczej w Dublanach pod Lwowem.

Frommel m. p. dyrektor.

L. 1693 (9938 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady stróża w gmachu Biblioteki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 31. grudnia 1902.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 800 kor., dodatek aktywalny 240 kor. rocznie oraz 42 kor. na odzież.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie tudzież, uzdolnienie fizyczne potrzebne do pełnienia obowiązków.

Podania napisane własnorecznie w języku polskim, zaopatrzone w dokumenta, wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie, wnosić należy w terminie wyżej oznaczonym do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a zostający w służbie publicznej mają to uczynić za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 L 60 Dz p. p. będą przy obsadzeniu rzeczonej posady uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie c. k. Armii, posiadający przepisane warunki, a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Senat Akademicki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków, dnia 22. listopada 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz C. I, 429/2 (1) (9974 3—3)

Przeciw Antoniemu Arnoldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sadu powiatowego w Kozowie przez Dmytra Smereke i Fedka Kowala pozew o własność parcel grunt. lk. 49/1, 348, 349, 474, 1358, 1359 w Złoczówce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9. grudnia 1902.

Celem strzeżenia praw Antoniego Arnolda, ustanawia się pana Józefa Czerkasa w Złoczówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 10. listopada 1902.

L 136.850/902 (9979 2—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1902 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w grudniu 1902 i odbywać się będzie przy urzędzie wykupna tytoniu w Borszczowie, Jagielnicy i Zabłotowie począwszy od 1. grudnia 1902 aż do 30. stycznia 1903 r., a przy urzędzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1. do 31. grudnia 1902 r.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1903 należy najdalej do końca lutego 1903 wnieść, w sposób przepisany w §. 8 przepisów dla plantatorów tytoniu w Galicyi i na Bukowinie.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna u kierownika komisyi wykupna tytoniu względnie u funkcyonaryusza przez tegoż wyznaczonego, lub po wykupnie w dotyczącym urzędzie wykupna lub odnośnym oddziale straży skarbowej.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 500 kwadratowych metrów, nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2 hektarów, nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają, jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa, będą ukarani według istniejących ustaw.

Gminom i tym plantatorom, którzy w roku poprzednim pomimo zgłoszenia większej przestrzeni nie uprawiali tytoniu na minimalnej przestrzeni o 2 hektarach względnie o 500 kwadratowych metrach nie będą bezwarunkowo w myśl §§ 3 i 7 przepisu dla plantatorów tytoniu wydawane licencye do uprawy tytoniu, chyba że zdołają udowodnić, że istotnie przygotowali przepisaną przestrzeń pod uprawę tytoniu i tę zasadzili roślinami tytoniowemi, że jednakowoż te rośliny wbrew ich woli, n. p. wskutek posuchy, wylewów i t. d. uległy zniszczeniu.

Co do cen wykupna na rok 1902, wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 28. sierpnia 1900 l. 87.019,

Lwów, dnia 18. listopada 1902.

L cz. A. 599/2 (9) (9898 2—3)

W tutejszym sądzie sprzedano w myśl §. 377—379 p. k. następujące do nieznanych właścicieli należące lica sądowe:

1) poduszkę w kolorowej poszewce i worku za kwotę 3 kor.,

2) kawałek czarnego sukna za kwotę 1 kor. 21 hal.,

3) kawałek ceigu za kwotę 1 kor. 10 hal.,

4) chusteczkę kolorową na głowę za kwotę 12 hal.,

5) dwa kawałki sonesu za kwotę 3 kor. 50 hal,

6) laskę bambusową za kwotę 12 hal. i

7) kilimek w biało-niebieskie pasy za kwotę 25 hal., nadto nie podjęto rzekomo należeć mającą do Michała Kazanowskiego kwotę 1 kor. 90 hal.

Wzywa się właścicieli tych ruchomości by prawa swe do uzyskanej gotówki w przeciągu lat 30-tu od ogłoszenia edyktu tego licząc, w tutejszym sądzie zgłosili i wywiedli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łopatyn, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. A. 437/01 (3) (9987 1—3)

C. k. Sąd powiatowy na Skałacie podaje do wiadomości że Tekla Zabłocka z Magdalówki zmarła na dniu 21. sierpnia 1897 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, pozostawiła pełnoletnie dzieci Michała Ilka, Mykoły i Petra Zabłockich, oraz małol Marynkę z Zabłockich zam. Zubyk

Gdy miejsce pobytu Marynki Zubyk nie jest znanem, wzywa się ją aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniesła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Zabłockim w Magdalówce.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat, dnia 9. maja 1902.

L. cz. T. 68/2 (1) (9991 1—3)

Na prośbę Dra Wincentego Kraińskiego właściciela dóbr w Prerespie wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zgubionej rzekomo przez proszącego książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sokala Nr. 3 na imię Dra Wincentego Kraińskiego wystawionej, na sumę 445 kor. 86 hal. opiewającej, płatnej okazicielowi.

Posiadaczy tej książeczki wzywa się, aby swoje prawa do niej w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym c. k. Sądzie wykazali, w przeciwnym bowiem razie książeczka powyższa za bezskuteczną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział VII.

Lwów, dnia 12. listopada 1902

L. cz. A. 677 00 (15). (9953 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa Józefa Słowika, aby w ciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po ojcu Piotrze Słowiku, zmarłym w Hermanowy 10. maja 1900 z pozostawieniem dwu ustnych kodycyli.

Po upływie tego terminu przeprowadzi Sąd spadek z tymi dziedzicami którzy się zgłosili i z kuratorem Wawrzyńcem Cisłą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 2. października 1902.

L. cz A 225/2 (10) (9946 1—3)

Abrahama Izaaka 2 im. i Markussa Karpfów z miejsca pobytu i życia niewiadomych, zawiadamia się że Gitla Karpf matka ich w Birczy dnia 4. kwietnia 1902 bez pozostawienia ostatniej woli zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się takowych, ażeby do roku tym pewniej w tut. Sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po bp. Gitli Karpf wnieśli gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Herschem Engelbergiem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 2. listopada 1902.

L. cz. A. 347/2 (4) (9944 1—3)

Aleksandra Demkowicza z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Katarzyna z Hnatników Demkowicz z Dobrej zmarła przed 26 laty bez pozostawienia ostatniej woli.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Aleksandra Demkowicza ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Katarzynie Demkowicz wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 6. października 1902.

L. cz. A. 294/2 (6) (9942 1—3)

Annę, Maryę i Dmitroja Winiarczyków z miejsca pobytu i życia niewiadomych zawiadamia się, że siostra ich Katarzyna Winiarczyk po Michale z Brzuski przed 20 laty bez pozostawienia ostatniej woli, zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się ich ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Katarzyny Winiarczyk wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 27. września 1902.

L. cz. A. 355/2 (3) (9945 1—3)

Franciszka Piotrowskiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego zawiadamia się, że Anna Piotrowska z Dobrej ich siotra przed 26 laty w Dobrej bez pozostawienia ostatniej woli, zmarła.

Celem wniesienia oświadczenia do spadku wzywa się Franciszka i Jana Piotrowskich, ażeby do roku tym pewniej w tutejszym sądzie się zgłosili i swe oświadczenie do spadku po ś. p. Annie Piotrowskiej wnieśli gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Niesiewiczem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bircza, dnia 6 października 1902.

L. cz. Cg. I. 286/2 (1) (9997 1—3)

Przeciw nieznanym z miejsca pobytu Leibie Hirt i Berlowi Woloski, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywil. we Lwowie, O. I. przez Prot. firmę Gebr. Himmelsbach we Freiburgu pozew o zapłatę kwoty 2400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną 1. audyencya na dzień 26. listopada 1902 w Sali 12.

Celem strzeżenia praw powyższych kurandów ustanawia się Pana adw. Dra Romana Piotra Kulczyckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywil., Oddział I.

Lwów, dnia 14. października 1902.

L. cz. A. 623/00 (28) (9877 1—3)

W sprawie spadkowej po błp. Salamonie Leibie Teitelbaum, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu Mosesa Halbersteina, Brochy Teitelbaum Chaję, Ryfkę Teitelbaum, Rosyum Meisels Nisen Teitelbaum, Hendla Teitelbaum i Chewida Teitelbauma kuratora w osobie adw. dra Salomona Heimberga w Drohobyczu i wzywa się ich, aby w przeciągu roku od dnia niżej wymienionego wnieśli w tut. sądzie odpowiadające wymogom ustawowym, oświadczenie do spadku lub ustanowili pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym z ich kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. IV. 243/91 (13) (9969 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Bochni ogłasza, że dnia 20 maja 1890 zmarła w Buenos Ayres w Ameryce Augusta Hauser nie rozporządziwszy pozostałą po niej gotówką.

Wzywa się wszystkich, którzy z jakiegobądź tytułu roszczą sobie prawo do tego spadku, aby w przeciągu roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swemi do tutejszego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenia spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Serafiński w Bochni przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek, Skarbowi Państwa przyznany zostanie.

Bochnia, dnia 25. października 1902.

L. cz. Cw. III. 2960/2 (3) (9995)

Przeciw Albertowi Kowaczek którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez ck. uprzyw. Gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie pozew wekslowy o 4900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 13 listopada 1902 do l. cz. Cw. III. 2960/2 (1) nakaz zapłaty sumy wekslowej 4 900 kor.

Celem strzeżenia praw Alberta Kowaczka ustanawia się Pana adwokata Dra Zygmunta Lilienfelda we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Alberta Kowaczka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III

Lwów, dnia 20. listopada 1902.

L. cz. E. 644/2 (3) (9951)

Piotrowi Stańcowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem tutejszym przeciw niemu o 223 koron zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 19. września 1902 liczba czynności E. 644/2 (1), którą dozwolono wpisu prawa zastawu dla kwoty 223 koron zpn. w stanie biernym realności w. h. l. 386 i 394 ks. gr. gm. Dulczówka i w. h. l. 120, 504 i 443 ks. gr. gm. Pilzno.

Ponieważ niewiadomo gdzie Piotr Staniec przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora o osobie Pana adw. Dra Tomasza Krudzielskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Stańca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 13. listopada 1902.

Firmy.

L. cz. Präs. 3713 (23/2) (97-7 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłaszać będzie w roku 1903 wpisy uskutecznione w rejestrze spółek zarobkowych - gospodarczych w urzędowej Gazecie Lwowskiej, zaś wpisy uskutecznione w rejestrze handlowym w urzędowej Gazecie Lwowskiej i w dzienniku Centralblatt fur Eintragung in das Handelsregister.

Wadowice, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. Firm. 227/2 sp. II. 79 (9941)

Ogłoszenie.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: I. H. Czaczkes.

Przedmiot przedsiębiorstwa handel towarami mieszanemi.

Prokura udzielona: dnia 3. listopada 1902 Hermanowi Jochwi dw. im. Block.

Data wpisu: 11. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Złoczów, dnia 11. listopada 1902.

L. cz. Firm. 82/2 (1) (9962)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że przy firmie „Bank kredytowy dla handlu i przemysłu w Nowym Sączu“ wpisano, iż na walnem zgromadzeniu członków tegoż Stowarzyszenia odbytem dnia 22. maja 1902. wybrano w miejsce dotychczasowych ustępujących członków Żarządu, jako członków zarządu Dra Dawida Mohra i Leizera Steinbacha ponownie, dalej Mojżesza Hirscha Wengroschla Efroima Goldklanga kupców i właścicieli realności w Nowym Sączu i Markusa Margulissa kupca i właściciela realności w Załubinczu.

C. k. Sąd obwodowy jako Sąd handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15. październoika 1902.

L. cz. Firm. 474 Einz. I. 146/12 (9968)

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel-Firmen.

Sitz der Firma: Husiatyn.

Firmawortlaut: M. Lieblich, Eierexport in Husiatyn infolge Aufgebung des Geschäftsbetriebes.

Datum der Eintragung: Tarnopol, 2 November 1902.

K. k. Kreis als Handelsgericht,
Abtheilung IV.

Tarnopol, den 1 Nowember 1902.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Ogłoszenie licytacyi.

licytacyjna sprzedaż niewykupionych i nieprolongowanych zastawów w oddziele zastawniczym mianowicie: złotych pierścionków, łańcuszków, kulczyków, zegarków, dyamentów, prawdziwych pereł i korali z Nr. zastawniczych: 9771, 10121, 10126, 10166, 10341, 10390, 10413, 10471, 10496, 10504, 10518, 10571, 10572, 10617, 10763, 10788, 10838, 10839, 10871, 10875, 10880, 10919, 11104, 11127, 11128, 11138, 11143, 11154, 11170, 11216, 1123[illegible], 11279, 11287, 11350, 11351, 11355, 11445, 11495, 11517, 11537, 11571, 11572, 11575, 11587, 11588, 11606, 11632, 11662, 11694, 11726, 11732, 11783, 11802, 11820, 11831, 11844, 11913, 11918, 11934, 11935, 119[illegible], 11944, 11958, 11959, 11972, 11975, 11985, 11991, 12011, 12014, 12019, 12023, 12032, 12038, 12086, 12089, 12094, 12095, 12101, 12102, 12113, 12114, 12115, 12121, 12122, 12143, 12159, 12160, 12162, 12163, 12169, 12171, 12176, 12184, 12185, 12191, 12192, 12193, 12194, 12195, 12196, 12197, 12198, 12199, 12200, 12201, 12202, 12204, 12205, 12206, 12207, 12211, 12214, 12215, 12216, 12217, 12219, 12220, 12221, 12222, 122[illegible], 12225, 12228, 12230, 12231, 12234, 12244, 12245, 12254, 12274, 1324[illegible] i 13247.

Stryj, dnia 5. listopada 1902

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.